Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 17 Lwów, Piątek 22. Stycznia 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu ; w całej Polsce : przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południu.

Co na to p. Prezes Karpiński?

Lwów, 21 stycznia.

Jednym z głównych atutów, które miał zamiar wygrać b. premjer Grabski w partji o ratunek naszej waluty, była realizacja tegorocznego urodzaju. zapowiadano eksport produktów rolnych zakrojony na niewidzianą dotąd skalę, który jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej uzdrowić miał nasz bilans handlowy. Eksport zboża istotnie rozpoczął się niedługo po zakończeniu żniw i z niemalejącem natężeniem trwał dotąd nie **powodując jednak bardziej widocznej poprawy bilansu Banku Polskiego.**

Jak wiadomo, **zapas dewiz w Banku Polskim w miesiącach wrześniu i październiku faktycznie przestał istnieć** po stronie czynnej bilansu, natomiast **po stronie biernej** ukazała się poważna pozycja długo- i krótkoterminowych zobowiązań w walucie obcej. Dzięki tej pozycji **zapas dewiz jako aktywum znikł** i niby groźne memento, ukazało się wielkie manko.

Ta niemal **tragiczna sytuacja naszej instytucji emisyjnej doznała pewnej poprawy** w bieżącym miesiącu. Z dniem Nowego Roku bilans Banku Polskiego wykazuje wzrost zapasu dewiz o około 10 miljonów złotych a bilans z 10 stycznia także wzrost o 2.4 miljonów złotych. **Cyfry te bez wątpienia brzmią pocieszająco,** mimowoli jednak nasunąć się musi pytanie, czy to już wszystko i **co się stanie, gdy zapowiedź zamknięcia granic dla eksportu zboża istotnie się sprawdzi.**

W dzisiejszym czasie, głównymi artykułami naszego wywozu są zboże i bydło. Stąd **przez uniemożliwienie wywozu zboża nasz bilans handlowy dotkliwie ucierpić musi.** Rezultaty dotąd z wywozu osiągnięte są wprawdzie, jak wyżej powiedzieliśmy, pocieszające, **lecz trudno oprzeć się rozczarowaniu i nie poczynić przy tej sposobności kilka gorzkich uwag pod adresem naszej Instytucji Emisyjnej.**

Jak wiadomo, towar przeznaczony na wywóz zagranicę załadować można jedynie za przedłożeniem t. zw. **zaświadczenia walutowego.** Zaświadczenia takie wydawane są przez Bank Polski i banki dewizowe i stanowią zobowiązanie się eksportera do odprowadzenia kwot otrzymanych za wywieziony towar czyli t. zw. waluty eksportowej do Banku Polskiego, celem powiększenia zapasu dewiz. **Gdyby tedy istotnie wszystką walutę eksportową w porządku Bankowi Polskiemu odprowadzono, zapas dewiz musiałby być nierównie większy, niż jest nim w rzeczywistości.** I tu nasuwa się pytanie, czy **kontrola zaświadczeń walutowych wydawanych przez Bank Polski odpowiedziała swemu zadaniu.**

Jeden **wagon zboża kosztuje** zależnie od rodzaju i gatunku **375—675 dolarów.** Gdyby tedy wywieziono z Polski tylko 50.000 wagonów t. j. około 750.000 tom, Bank Polski miałby otrzymać z tego coś **około 25 miljonów dolarów.**

Że kontrola jest zupełnie niewystarczająca, dowodzi najlepiej fakt poruszony onegdaj w „Kurjerze Lwowskim". Okazało się mianowicie, że **kontyngent owsa** przeznaczony do wywozu **został przekroczony, a Bank Polski,** który przecież na podstawie wydawanych przez siebie zaświadczeń walutowych powinien mieć kontrolę nad wywiezionem zbożem, **nie wie ile tego zboża w istocie wywieziono.**

Fakt ten jest tak niesłychany, że mimowoli wierzy się ludziom zapewniającym, **że w kawiarniach, w których zbierają się kupcy, kwitnie pokątny handel zaświadczeniami walutowemi.**

Gdyby to było prawdą, a pozory zatem przemawiają, byłby to europejski skandal z którego kierownictwo Banku Polskiego bezwarunkowo powinno wyciągnąć wszystkie konsekwencje.

Dr. J. S.

Interesom Polski na terenie Ligi Narodów zagraża niebezpieczeństwo.

Szkodliwe forytowanie Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 stycznia.

„Kurjer Warsz." donosi z Paryża, że **czynniki wywierające decydujący wpływ w łonie Rady Ligi Narodów,** usiłują ustalić procedurę przyjęcia nowych kandydatów do Rady Ligi Narodów w następujący sposób:

Najbliższa sesja Rady Ligi byłaby poświęcona wyłącznie **sprawie przyjęcia Niemiec do Rady Ligi.** Co się tyczy i **innych kandydatów, a więc i Polski,** dokonać się by to miało na najbliższem zebraniu Ligi Narodów **we wrześniu.**

Procedura taka jest szczególnie niebezpieczną dla interesów Polski, gdyż czynnikiem decydującym bytyby wówczas Niemcy.

———xo ox———

Sprawa powrotu Marsz. Piłsudskiego do armji na nowej drodze.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 stycznia.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się przekonanie, że **przed 1 lutym dojdzie do ostatecznego ustalenia formy w jakiej miałoby się dokonać wejście Marszałka Piłsudskiego do szeregów armji czynnej.**

Między poszczególnemi stronnictwami a Marsz. Piłsudskim ma się odbyć szereg konferencji. Nie jest wykluczonem, że pewne **poprawki do ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych,** odrzucono w drugiem czytaniu, a **zmierzające do p... orządkowania szefa sztabu generalnego inspektorowi armji, będą zgłoszone jako wnioski rządowe** i miałyby szanse przejścia, **jako uzgodnione poprzednio ze stanowiskiem stronnictw koalicyjnych.**

Natomiast **wycofanie z komisji projektu ustawy,** celem przerobienia go, zajęłoby zbyt wiele czasu i **opóźniłoby tak pożądane** wejście **Marsz. Piłsudskiego do armji.**

———xo ox———

Skandale bez końca!

Jak Skarb Państwa wyszedł na „Pocisku", „Frankopolu" i „Nitracie"?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 stycznia.

W związku z wczorajszą wiadomością o bliskiej rewizji umowy rządowej z fabryką „Pocisk", że rewizja ta dotyczyć będzie również innych instytucji koncernu Wertheimów i Leskich-Natansonów.

Poza „Pociskiem" do tego koncernu wchodzi również „Frankopol", fabryka samochodów i samolotów, oraz fabryka materjałów wybuchowych „Nitrat". Co się tyczy „Frankopolu" to dotąd rząd poczynił **olbrzymie wkłady kapitałów** w tę fabrykę, lecz mimo tego, **dotąd nie wyprodukowano ani jednego samochodu lub samolotu. To samo dotyczy „Nitratu".**

Kroki rządu zmierzać będą obecnie tak do **zabezpieczenia interesów Państwa, jak i produkcji potrzebnej dla celów obrony Państwa.**

Min. skarbu wygłosi exposé.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20 stycznia.

Na pierwszem posiedzeniu komisji budżetowej, które zostanie poświęcone omówieniu preliminarza budżetowego, **min. skarbu p. Zdziechowski wygłosi dłuższe expose, poświęcone sytuacji gospodarczej** kraju oraz zamierzeniom rządu na najbliższą przyszłość.

——oo——

Akademja Górnicza wejdzie w skład Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20 stycznia.

W związku z redukcją budżetu min. oświaty, **krakowska Akademja górnicza wcielona zostanie w skład Uniwersytetu Jagiell., jako szósty wydział.**

——oo——

O zniżkę cen i wstrzymanie wywozu owsa.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20 stycznia.

Komitet ekonomiczny Rady min. odbędzie w piątek swe posiedzenie, na którem minister spraw wewn. przedstawi **projekt ustawy o uregulowaniu cen artykułów pierwszej potrzeby.**

Omawianym również będzie **wniosek ministra spraw wojsk., zmierzający do wstrzymania wywozu owsa zagranicę,** a to ze względu na potrzeby kraju.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 20 b. m. w Warszawie 7.475 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 20 b. m. w Krakowie 7.50 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 20 b. m. we Lwowie 7.53 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar tranzakcje 7.30; sprzedaż 7.32; kupno 7.28. Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy. Warszawa 71.00, N. Jork 5.17 5/8, Londyn 25.1775, Paryż 19.33, Wiedeń 72.85, Włochy 20.90, Belgja 23.525, Budapeszt 72.55, Sofja 3.10, Holandja 208.075, Oslo 105.30, Kopenhaga 128.50, Sztokholm 138.60, Hiszpanja 73.275, Bukareszt 2.32, Berlin 123.2375, Belgrad 9.16.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 14.25, Londyn 4.86 5/16, Paryż 3.7375, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.03 7/8, Belgja 4.545, Budapeszt 14.06, Szwajcarja 19.32, Sofja 0.725, Holandja 40.19, Oslo 20.34, Kopenhaga 24.83, Sztokholm 26.78, Hiszpanja 14.15, Bukareszt 0.4487, Berlin 23.81, Belgrad 1.7725.

——oo——

Plan wykonania zbiórki na pożyczkę wewnętrzną.

Lwów, 21 stycznia.

Od dwóch poważnych obywateli, a to od p. Stan. **Grabowskiego,** naczelnego buchaltera Zakładu Nar. im. Ossolińskich i p. inż. Adama **Kościeleckiego,** st. radcy Dp. Poczt i Telegrafów, otrzymujemy w sprawie powyższej **obszerny elaborat,** podyktowany głęboką troską o powodzenie wszczętej akcji zbiórki złota i srebra. Szereg bardzo trafnych uwag streszczamy. **Red.**

Komitet propagandy dla pożyczki wewnętrznej nie podał dotychczas do wiadomości społeczeństwa **dokładnego planu** dla przeprowadzenia tej całej akcji, bo go prawdopodobnie jeszcze nie opracował; a również nie wiemy, czy obmyślił już **sposób zagwarantowania społeczeństwu nienaruszalności** złożyć się mającego **złota, srebra, drogich kamieni,** stanowiących bardzo często drogie pamiątki rodzinne, jak też innych walorów, mających być złożonych w formie pożyczki — **które** po pewnym terminie **miałyby zostać społeczeństwu zwrócone.**

Otóż sądzimy, że **należałoby** przedewszystkiem **tę lukę** w początkowych pracach komitetu **wypełnić.**

Bardzo ważną rzeczą jest obmyślenie sposobu **zagwarantowania** społeczeństwu nienaruszalności złożyć się mających walorów, **na całym majątku Państwa Polskiego i ustawowe zatwierdzenie tej gwarancji przez Wysoki Sejm,** bo tak długo, naszem zdaniem, nie może komitet liczyć na poważne powodzenie tej pożyczki wewnętrznej. **Klasa średnia jest już zupełnie wyczerpana** i jeżeli ma się zdobyć na ten **ostatni wysiłek,** to musi mieć tę gwarancję, że złożone walory **nie przepadną** i nie pójdą na inne cele.

Dlatego też musi być natychmiast opracowana ścisła i dokładna instrukcja dla całej akcji tej pożyczki zbiórkowej, dotycząca zgłaszania, **przyjmowania, szacowania, starannego książkowania systemem buchalteryjnym, kwitowania pieczęcią i 3-ma podpisami członków komitetu miejscowego,** w końcu **odwózki walorów,** celem przechowania tychże w Oddziałach Banku Polskiego dotyczącego województwa. Z końcem czerwca i grudnia każdego roku musi się odbyć ścisłe szkontrum złożonych walorów w Kasach Oddziału Banku Polskiego odnośnego województwa, przyczem komisja szkontrująca, składająca się z 3-ch bardzo zaufanych członków miejscowego komitetu wojewódzkiego, **w obecności reprezentanta władzy, musi wszystkie pozycje dokładnie sprawdzić z wykazem i dowodami doręczeń, od komitetów nadesłanych** i przekonać się, **czy złożone walory w kasach Oddziału Banku Polskiego nie zostały naruszone.**

W ten sposób opracowana ścisła i dokładna instrukcja dla całej akcji zbiórkowej, jak też ustawowe zagwarantowanie nienaruszalności złożonych walorów, **wzmocni zaufanie społeczeństwa i stworzy epokową podstawę dla powodzenia całej akcji zbiórkowej.**

Przeto bardzo ważnem jest, **aby do komitetów lokalnych tej zbiórki należeli ludzie, cieszący się bezwzględnem zaufaniem społeczeństwa,** a więc ludzie czystych rąk, nie zbrukani jakiemiś spekulacjami lichwiarskiemi czy walutowemi.

Dlatego tacy powinni się sami od tej akcji, która **musi być czystą, jak woda kryniczna** — usunąć, jeżeli ma ona budzić zaufanie.

* * *

Po tych wstępnych ogólnych uwagach następuje cały **szczegółowy plan,** jaki powinienby mieć zastosowanie w przeprowadzeniu całej akcji. Brak miejsca nie pozwala nam na reprodukowanie go na łamach naszego pisma, wyrażamy jednak nadzieję, że **planem tym, żmudnie i szczegółowo opracowanym,** zainteresuje się komitet wojewódzki i skorzysta z cennego projektu fachowców.

———xo ox———

Z prasy ruskiej.

Sprawa uniwersytetu ruskiego. Polska wycieczka do Bolszewji. Narada szkół wojennych.

Lwów, 21 stycznia.

Sprawa uniwersytetu ruskiego, dzięki rozumnej deklaracji prof. Smal-Stockiego **ruszyła z martwego punktu** i według zapowiedzi warszawskiego ministerstwa oświaty wkrótce mają się odbyć **konferencje organizacyjne.**

Stanowisko narodowych polityków ruskich jest nam już znane; obecnie **należy zanotować polemikę,** która wynikła między małopolskiem „Diłem“ a radjańsko - ukraińskiemi „Wistiami“ wskutek artykułu niejakiego Iwana Kossaka, który **zarzucił ruskiej inteligencji, jakoby za pieniądze zaprzepaszczała sprawę uniwersytetu.**

Pan Kossak przybył na Ukrainę radjańską z Wiednia i obecnie patrzy nie tylko na Polskę, ale także **na własnych rodaków „galicyjskich“ przez czerwone okulary bolszewickie.** Zamiar **stworzenia zachodnio-ukraińskiej narodowej republiki** nazywa p. Kossak **ideą martwą** i temu przypisuje przegraną wojnę z Polską. Następnie przy omawianiu kwestji uniwersyteckiej stawia **potworny zarzut, że wszyscy pod odezwą Smal-Stockiego podpisani profesorowie zostali przekupieni,** gdyż rząd polski „każdemu przyobiecał po 10 tysięcy dolarów na głowę“ (!?)

„Diło“ z oburzeniem odpiera ten zarzut i piętnuje takie plugawienie czci ludzi zresztą uczciwych i dobrych patrjotów.

Dalej podaje „Diło“, że podczas przyjęcia sejmowej wycieczki polskiej w Moskwie przemawiał poseł Bryl, który zaznaczył, że celem odwiedzin jest przedewszystkiem naoczne poznanie życia w Rosji radjańskiej, a następnie zadzierzgnięcie przyjaznych węzłów sąsiedzkich.

W Kijowie odbył się niedawno zjazd wszystkich szkół wojennych Ukrainy radjańskiej, w czasie którego uczestnicy stwierdzili znaczny **postęp w wyszkoleniu żołnierza i** w przystosowaniu go do nowoczesnych wymagań techniki wojennej.

Redukcja płac czy osób?

Ankieta „Kurjera Lwowskiego“.

Kogo i co można zredukować w szkolnictwie.

Lwów, 21 stycznia.

W szkolnictwie powszechnem:

1. Zredukować **inspektorskie konie** i woźnicę.

2. W Kuratorjum referentów, którzy wymyślają rozporządzenia pociągające za sobą niepotrzebne wydatki materjalne, lub rozporządzenia nie dające się zastosować.

3. Zredukować te siły nauczycielskie, które mają ustawiczne **urlopy płatne.**

4. Zredukować nauczycielki-wychowawczynie, które mają mężów i dzieci (oficerów, urzędników, nauczycieli, kupców, przemysłowców). Opuszczając dom, czynią krzywdę swej rodzinie, nie dbają o szkołę, mając na myśli swój dom rodzinny. Wszyscy wiemy, że te panie, ani żonami, ani matkami, ani gospodyniami, ani nauczycielkami dobremi nie są, najczęściej się urlopują, wierząc w protekcję męża, zresztą wypełnić obowiązki żony, matki, gospodyni i nauczycielki to ponad siły człowiecze. Ze względu na dobro Państwa jestem za **redukcją osób niepotrzebnych** lub szkodliwych.

F. G.

———x ox———

Z listów do redakcji

Tchnienie chama.

Lwów, 21 stycznia.

Taniec dokoła „złotego cielca“ w obecnej dobie, zwłaszcza w Polsce, wyłania niezmiernie charakterystyczne objawy psychiki zbiorowej. Niektórzy włodarze i ich „stałonaczelnicy“, z uporem manjaków wołają zaciekle: **Polska to my!** a miljonowe rzesze staczane w beznadziejną walkę o byt, nie ośmielają się rzucić:

„Nie! Polska to my!“...

Znamienne epizody przebiegały przez zgromadzenia wyborców **podczas sprawozdań kilku śmiałych posłów** i to z różnych partji we Lwowie.

Oto zapytano wcale nie po wersalsku: **„Panie pośle, co będzie z złodziejami mienia publicznego** z oszustami, którzy tuczyli się kosztem skarbu Państwa, nie z tymi małymi, o których nie troszczą się „partje“ i „czcigodni posłowie“ ale **z** tymi na najwyższych stanowiskach i urzędach, którzy władzę swą umieli skierowywać sprytnie, dla korzyści osobistych i rodzinnych, z tymi, którzy frymarczyli uprawnieniami lukratywnymi różnorodnych pozwoleń i frymarczyli mieniem publicznem na olbrzymią szkodę Państwa?

A pytanie to wywołało szczególny efekt:

Na jednem zgromadzeniu **prawicowem** posłowie — mówiąc gwarą — „zwiali“ a na **lewicowem,** jeden interpelowany ostro, przeprosił, że **nie może odpowiedzieć** bo się **spieszy** do pociągu.

Pytamy więc **publicznie** — wszak obywatele w Państwie o najliberalniejszej konstytucji, taką zna Europa i takiej ordynacji wyborczej, mają prawo i obowiązek zapytać o to suwerenów, z których 60 procent **nie widzieli** nigdy **na oczy** i nawet nie wiedzą co to za ludzie, wypisani ongiś na listach obok **leaderów** partji tłoczą się na pierwszego do kasy dla odbioru djet! — poselskich!...

Czy to jest praworządne, że szkody wyrządzone przez takie osobniki pełnomocnych stałonaczelników, dyrektorów instytucji publicznego grosza, mają pokrywać **najbiedniejsi** z biednej inteligencji, urzędnicy.

W Rosji **„Wielki cham“** tępił inteligencję nożami, **kulami i stryczkiem,** u nas robi się to **głodem nędzą...**

Ten duch **Wschodu** wysłał tchnienie na zachód i wchłonęło je **stołeczne** samodzierżawie!

Zapytujemy **kto i kiedy** zabierze się do **wpływowych niszczycieli mienia** publicznego i odbioru łupów!?

— Trzeba to najpierw zbadać i stwierdzić, czy naprawdę ten spory wykaz ludzi wzbogaconych na ciele Ojczyzny, których nazwiska podaje **opinja publiczna,** złupił ją legalnie lub nielegalnie — bo to ludzie „wielce szanowani, czcigodni“ „wpływowi“.

Oto widzicie!! taka jest recepta i ta pobłażliwość dla wilków, staje się tak straszliwem okrucieństwem dla baranów.

...Inteligencja, wolne zawody, oświata, cały pęd ku jaśniejszej doli wlecze się w agonji, a cynicznii, chamy i wilki, chadzają z pychą po swobodzie!

Ojczyzna jest wolną, lecz naród Polski jest w niewoli!

I przypominają się słowa wieszcza:

„zagrząsłszy na wygód mieliźnie,
świecą dusz próchnem po życia
[płaszczyźnie
świat czynią kałużą rozmiękłego
[błota,
w której się wala — Bóg ich — cie-
[lec z złota
Z czołem pogodnem, gdy je hańby
[brzemię
Tłoczy. Z natchnieniem, gdy o zysk
[marzy-
A wtedy tylko z rozpaczy wyra-
[zem
Gdy ceny na giełdach upadają ra-
[zem
— — — — — — — — —
Więc umrą wszyscy.. i o złej
[dzinie

Inż. Edmund Libański.

———xoox———

Nowy ambasador w Polsce.

Dyplomata - literat.

Paryż, 20. 1. (PAT.) **Nowy ambasador francuski w Warszawie p. Laroche,** liczy lat 54. Rozpoczął on karjerę dyplomatyczną w Rzymie przy ambasadorze Barrere. Następnie przydzielony był do centrali ministerstwa spraw zagranicznych gdzie pracował pod dyrekcją Berthelota trzy lata, a potem zajął nim stanowisko dyrektora spraw politycznych. Laroche zajmuje się **pozatem pracą literacką.**

Pod znakiem czasu.

CO JEST, BYŁO I BEDZIE.

Lwów, 21 stycznia.

Zmieniają się czasy i ludzie, przekształcają się rządy i granice państw, toczą się i kończą się wojny, upadają trony, wybuchają rewolucje — a jedna rzecz istnieje, zawsze, niezmiennie, niezachwianie. Czy głód, czy dobrobyt, pokój czy wojna, nuda czy zdenerwowanie deszcz czy pogoda, zima czy lato, karnawał czy post, suknie długie czy krótkie, fryzura secesyjna, czy a la garçonne...

Zawsze krążą po ul. Akademickiej spacerujące tłumy — tam i z powrotem, tam i z powrotem. To jedno być musi i nigdy się amatorom nie znudzi. Możnaby przeprowadzić ciekawe studja w kierunku: jacy ludzie, z jakich warstw, w jakim wieku najchętniej uprawiają ten najbezmyślniejszy ze sportów. Dalej — czy codziennie ci sami odprawiają to dziwne nabożeństwo, czy mają swe dnie — czy promenadę uprawia się przez cały dzień, aż do utraty sił, czy też przez pewien określony czas.

Jeszcze ciekawsze byłoby, co się w czasie takiej przechadzki mówi — ale na prowadzenie takich studjów trzebaby mieć tyle czasu, co spacerowicze z ul. Akademickiej.

(m.)

——oo——

Lwów zdobył rekord lichwy.

Lwów, 21 stycznia.

Podług wykazów statystycznych w r. 1925, w całem państwie było 14.604 spraw sądowych o lichwę. Warszawa figuruje na pierwszem miejscu (32 procent), a Lwów na drugiem (16 procent). Wynika z tego, że we Lwowie panuje lichwa na ogromną skalę — wniesiono bowiem połowę skarg sądowych w porównaniu z Warszawą, która liczy 5 razy tyle ludności, co Lwów.

——oo——

Ile kosztuje min. pracy i opieki społ.?

Lwów, 21 stycznia.

W „Czasie" w artykule dr. J. Hupki czytamy:

Na ministerstwo pracy i opieki społecznej preliminowanem było na rok. 1924 — 18.422.234 zł. Dwa lata pracy nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego — doprowadziły do tego, że na rok 1926 preliminuje się na to ministerstwo w wydatkach o 70 proc. więcej, bo aż 31,327.293 zł.

Wydatki osobowe ministerstwa preliminowano jak następuje:

1) Zarząd centralny 172 urzędników 895.669 zł., 2) inspekcje pracy 267 urzędników 1,165.824 zł., 3) komisarjat śląski 28 urzędników 65.000 zł., 4) urzędy pośrednictwa pracy 212 urzędników 693.607 zł., 5) wojewódzki wydział pracy 68 urzędników 361.931 zł., 6) urzędy ubezpieczeń społecznych 45 urzędników 238.104 zł., 7) urząd emigracyjny 71 urzędników 362.226 zł., 8) ekspozytury emigracyjne 14 urzędn. 64.500 zł.

Mamy więc w ministerstwie pracy i opieki społecznej i bezpośrednio mu podwładnych urzędach 877 urzędników — kosztujących rocznie 3.846.861 zł. Gdyby zaś policzyć pośrednio ministerstwu podległych urzędników Kas chorych, zakładu ubezpieczenia od wypadków, zarządów bezrobocia i innych zakładów, to okazałoby się, że liczba urzędników dochodzi do 8.000 — a wydatek na nich do 30 miljonów rocznie.

——ox xo——

Masowe wyroki śmierci w Rosji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Pogranicze sow. w styczniu.

(l) Z Mińska donoszą nam: Na rozkaz z Moskwy wykonano w ostatnich dniach w różnych miejscowościach Białorusi sow. masowe egzekucje na licznych grupach „powstańców", skazanych na karę śmierci jeszcze przed pięciu miesiącami.

W Witebsku rozstrzelano 32 osób, wśród nich — generała Wołujowa, pułk. sztabu generaln. Bragina i Ugriumowa, oficerów żandarmerji Prochaskina, Demidowa i innych. Ilość rozstrzelanych w Mińsku i Smoleńsku wynosi kilkadziesiąt osób. Ciekawe, że wobec kategorycznej odmowy miejscowych załóg wojskowych przeprowadzenia tych egzekucyj, władza musiała sprowadzić katów aż z pośród czerwonoarmiejców rozmieszczonych w Rosji centralnej.

W końcu dodajmy, że z końcem stycznia w Mińsku odbędzie się proces jeszcze jednej licznej grupy „powstańców" (92 osób), która pod dowództwem oficera Gobińskiego, operowała na Białorusi. Wszystkim 92 podsądnym grozi kara śmierci.

——xo ox——

Normalne stosunki kolej. Polski z Rosją.

Warszawa. (Tel. wł.)

Rokowania między rządem polskim a Sowietami o nawiązanie normalnych stosunków kolejowych trwają od dłuższego czasu i uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Umowa, regulująca ten ruch, została już zawartą.

Rząd sowiecki zatwierdził umowę w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej. Komisarz ludowy komunikacji zaproponował polskiemu ministerstwu kolei otwarcie bezpośredniej komunikacji najpóźniej w ciągu 2 miesięcy. Za 2 miesiące będzie więc można podróżować do Rosji. Zobaczymy!

Sprawy miejskie.

NOWE KONCESJE.

Lwów, 21. stycznia.

Sekcja IV. Rady miejskiej przyznała następujące koncesje: browarowi Jana Götza w Okocimie na hurtowną sprzedaż piwa swego wyrobu w lokalu przy ul. Zamkowej 13, p. Tadeuszowi Osińskiemu na hurtowną sprzedaż napojów spirytusowych przy ul. Akademickiej l. 16 (cieszcie się, amatorowie piwa i wódki!), p. Mieczysławowi Albinowskiemu na dorożkę automobilową, p. Banimowi Bleibergowi koncesję na prowadzenie droguerji przy ul. Gródeckiej 87, a kuratorjum Zakładu Narodowego im Ossolińskich koncesję na księgarnię przy pl. Halickim l. 12 a (dopiero teraz?)

KSIĄŻKI DLA DZIECI POLSKICH WE FRANCJI.

Zgodnie z uchwałą magistratu, o której w swoim czasie donieśliśmy, sekcja II. Rady miejskiej uchwaliła zakupić książki polskie dla dzieci emigrantów polskich w Lille za kwotę 300 zł. i wysłać je do Francji. Postanowiono jednak poprzednio porozumieć się z konsulatem polskim we Francji w sprawie działalności Związku nauczycielstwa w Lille, który o te książki prosił i zasięgnąć informacji w sprawach celnych.

SAME ODMOWY.

Sekcja II. odrzuciła szereg podań właścicieli kawiarń i rozmaitych organizacji o zwolnienie od podatku gminnego, od produkcji muzycznych, wieczorków i filmów.

CZESCY KOMUNIŚCI W CHARKOWIE.

Pogranicze sow., w styczniu.

(p.) Od dłuższego czasu w Carkowie bawi delegacja czeskich komunistów, która prowadzi pertraktacje z rządem U. S. S. R. w sprawie kolonizacji na Ukrainie, która ma się odbywać według zasad kolonizacji niemieckiej w 1921 r. w Rosji.

——oo——

W stuletnią rocznicę śmierci Stanisława Staszica

Lwów, 21 stycznia.

Stanisław Staszic jest w pojęciu dzisiejszej Polski niemal synonimem świętego obywatela bez skazy, prawdziwego patrjoty w najczystszem, najidealniejszem tego słowa znaczeniu.

Postać tego znakomitego polityka i myśliciela Polski upadającej i jego ideologja stały się przedmiotem kultu narodu polskiego bez zastrzeżeń, bez różnicy przekonań i warstw, pomimo, że daleko jeszcze społeczeństwu naszemu do istotnego zrozumienia i wprowadzenia w życie śmiałych haseł i prawdziwie wolnościowych idei wielkiego polskiego rewolucjonisty.

Zapomina się bowiem często, że Staszic oparł swe zasady na demokratycznych, wyzwoleńczych hasłach rewolucji francuskiej, że walczył ze wszystkiem, co było wyrazem niesprawiedliwości społecznej, klasowości, prywaty, klerykalizmu i zacofania, które wszak do dziś dnia pokutują jeszcze pomiędzy kardynalnemi wadami ustroju nowego państwa polskiego.

Przerastać i wyprzedzać w pojęciach współczesne sobie pokolenie jest zasadniczą cechą jednostek wyjątkowych, umysłów genjalnych. Bezsprzecznie należy do nich Stan. Staszic, który okiem mądrem, przenikliwem i daleko widzącem objął i przejrzał nawskroś duszę ówczesnej Polski, jej braki, grzechy i potrzeby. Ujrzał — pierwszy może — ową nieprzebytą przepaść między uprzywilejowanemi a uciemiężonemi warstwami narodu, która stała się początkiem zguby Rzeczypospolitej i miał odwagę powiedzieć szlachcie bez ogródek, że nie powinna uważać się za cały naród, ale za jeden stan narodu, że prawa obywatelskie należą się wszystkim bez wyjątku, że oprócz praw obywatelskich uznawać należy obywatelskie obowiązki.

Syn ubogiej, mieszczańskiej rodziny, był Staszic typem człowieka, który własnej pracy i zdolnościom zawdzięcza wybitne stanowisko i jako taki stanowił wzór obywatela własnych niezależnych przekonań, o niezłomnym charakterze, zdecydowanej woli i odwadze słowa. Za myślą szło słowo, za słowem czyn. Dowodem tego fakt wyposażenia w ziemię przez Staszica chłopstwa majątku jego Hrubieszów, którego dorobił się pracą i oszczędnością całego życia. Wieśniacy hrubieszowscy, uwłaszczeni pod warunkiem gorliwej pracy na roli i wzajemnego pomagania sobie, złożyli dowód zrozumienia myśli przewodniej wielkiego reformatora, który osobistą ofiarą poparł swą ideę, i gospodarka samoistna włościan wydała jaknajpiękniejsze owoce.

Jako kapłan stanowi Staszic wyjątek pod względem odwagi własnego zdania i odrębności przekonań: występował otwarcie przeciw ciemnocie, nadużyciom i stronniczości księży, nie obawiając się osobistych szykan i zemsty. Chował w duszy własną, nienarzuconą, wolnomyślną religję, „religję poczciwych ludzi", a występek oceniał sprawiedliwie według nakazów swego sumienia bez względu na osobę i stanowisko winnego. Napisany w tym duchu poemat Staszica „Ród ludzki" spłonął jako ofiara małodusznych przeciwników autora.

Niepoślednie są zasługi Staszica dla nauki polskiej. Zamiłowany przyrodnik, oddawał się z zapałem badaniom geologicznym i zostawił cenne dzieło, pierwsze w tym rodzaju „O ziemiorodztwie Karpat". Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk miało w nim prawdziwego opiekuna i orędownika i zawdzięcza mu swój gmach.

Ale najznamienniejszą, najbardziej godną podziwu i pamięci jest praca Staszica jako męża stanu, polityka, publicysty, pedagoga — nie jedynie w odniesieniu do młodzieży, ale jako nauczyciela całego narodu. W dziejach Sejmu Czteroletniego imię Staszica zapisało się świetnie, niezniszczalnie.

Światły reformator rozumiał jasno, czego państwu, stojącemu nad brzegiem przepaści potrzeba: silnej władzy, wzmocnionej armji, podniesienia rolnictwa, przemysłu i handlu, demokratycznie pojętej oświaty. Dzieła „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego do dzisiejszego stanu Rzeczypospolitej przystosowane" i „Przestrogi dla Polski", to polityczne wyznanie wiary Staszica i nawoływanie do nawrócenia z błędnej drogi, jaką szła współczesna Polska.

Nawoływanie, jakie i dziś jeszcze, w sto lat po śmierci Stanisława Staszica, może i powinno być z pożytkiem powtórzone. Hasła pracy, karności, równości — jakże potrzebne nam dziś i jakże dalekie od rzeczywistego zrealizowania! Odradzająca się w ciężkich zmaganiach z sobą, samą Rzeczpospolita dzisiejsza, tymi samymi błędami obciążona, co ongi Polska upadająca — nie może się jednak pochlubić takim zastępem mężów niezłomnych, umysłów wielkich i twórczych i charakterów kryształowych, jak w dobie Wielkiego Sejmu i Konstytucji 3 Maja.

M. H.

——oo——

W sprawie skrócenia ferji szkolnych.

Pomysł skrócenia ferji letnich wywołał zaniepokojenie wśród szerokich sfer rodzicielskich. Echo tego znajdujemy w wielu pismach, nadsyłanych do redakcji. Podajemy dziś jeden z tych głosów. **Red.**

Lwów, 21 stycznia.

Widocznie za wiele ludzi pracuje w M. W. R. i O. P., gdyż to ministerstwo tak często wydaje zarządzenia po to, aby je za parę tygodni zmienić lub znieść zupełnie, — przyczem **nie liczy się ani z opinją fachowców, ani publiczności.**

Pociąga to za sobą niepotrzebne wydatki i — co najważniejsza — **podkopuje zaufanie u nauczycielstwa i publiczności.**

Wszyscy chcielibyśmy widzieć, aby **urząd,** który kieruje wychowaniem całego narodu, **działał z zastanowieniem i nie wbrew opinji całego społeczeństwa.** Niema miejsca na wyliczanie **tych wszystkich zarządzeń,** które za parę dni lub tygodni **zniesiono.**

Śmiało rzec można, że zarządzenie **co do redukcji ferji głównych** — gdyby się pojawiło — **będzie znowu zniesione.**

W sprawie redukcji **podniosą głos rodzice młodzieży,** i tak już przeciążonej praca umysłową i fizycznie osłabionej.

Będą protestowali rodzice młodzieży z miast, gdyż druga połowa sierpnia przypada na **3 sezon letni, a więc tańszy,** z którego najwięcej korzysta uboższa ludność miejska, wyjeżdżając wówczas na odpoczynek. Również **ludność wiejska podniesie protest,** gdyż druga część sierpnia, **to czas zbiorów rolnych,** w których biorą udział wszyscy domownicy rolnika.

Pomysł skrócenia ferji ośmiesza tylko referenta, a wykonanie jego stworzyłoby jakieś „unicum" w Europie niespotykane. Należy go przeto dość wcześnie „pogrzebać"...

———xo ox———

Fabrykanci łódzcy podpalaczami.

Łódź (Tel. wł.)

W Łodzi aresztowano onegdaj na zarządzenie prokuratorji dwóch fabrykantów **Lewinsona i Wojdysławskiego** pod zarzutem zbrodni podpalenia. Uchodzili oni za **najbogatszych ludzi w Łodzi** a żonę W. nazywano **królową brylantów.** Z nakazu prokuratorji skonfiskowano jej biżuterję. Geneza sprawy jest następująca: Onegdaj w nocy wybuchł **pożar w składzie przędzy** Lewinsona i Wojdysławskiego. Pożar objął całą kamienicę, w której mieszkało **60 rodzin.** Przebudzeni mieszkańcy — przeszło 100 osób, wyskoczyli na ulicę w negliżu. W czasie gaszenia pożaru zwróciły uwagę strażaków **tajemnicze wybuchy** — poczem pokazało się, że skład został podpalony. Wśród zgliszcz znaleziono **bańki z naftą i benzyną.** Władze stwierdziły, iż podpalenia dokonali właściciele firmy Lewinson i Wojdysławski których **aresztowano.** Oprócz tego aresztowano krewnych Lewinsona, którzy brali udział w podpaleniu.

———xo ox———

Ameryka elektryfikuje Europę.

Londyn, w styczniu.

„Finansial News" donosi, że nowojorska firma „European American Utilities Company" planuje budowę wielkich elektrowni w kilku miejscach Europy m. in. w **Czechach, Polsce, Austrii, Rumunji i na Węgrzech.** Elektrownie miałyby na celu zaopatrywanie **w sam prąd wszystkie miejscowości w Europie centralnej.** Przedstawiciele towarzystwa przeprowadzają już pertraktacje w sprawie zakupna odpowiednich gruntów.

SZWAJCARJA NIE UZNA SOWIETY.

Genewa, 20. 1. (PAT.) „Journal de Geneve" pisząc o stosunku rosyjsko - szwajcarskim, zaznacza, że **Szwajcarja odnosi się odmownie do jakiegokolwiek uznania Rosji sow.**

——oo——

KONFERENCJA MINISTRÓW MAŁEJ ENTENTY.

Białogród, 20. 1. (PAT.) Agencja Avalla donosi: **Konferencja ministr. spraw zagranicznych państw Małej Ententy** odbędzie się w Bled około 20 lutego.

——oo——

ŁOTWA MA TE SAME KŁOPOTY.

Ryga, 20. 1. (PAT.) Sejm rozpatruje projekt rządowy w sprawie przeprowadzenia **redukcji urzędników oraz oszczędności administracyjnych.**

——oo——

LITWINI WYSYŁAJĄ SZAULISÓW DO KŁAJPEDY.

Wilno. (Tel. wł.).

(ok.) Donoszą z Kowna, że z hauszyńskiego okręgu na Litwie został wysłany do Kłajpedy **oddział szaulisów** w sile kilkuset osób **dla uśmierzenia rozruchów,** które ostatnio dość często powtarzają się w Kłajpedzie w związku z szerzeniem się tam niezadowolenia ludności niemieckiej z rządów litewskich.

Z SĄDU WOJSKOWEGO.

Niesubordynacja, oszustwo i sprzeniewierzenie.

Lwów, 21 stycznia.

Wczoraj rozpoczęła się w sądzie wojskowym we Lwowie rozprawa przeciw porucznikowi **K. Luttenbergowi,** oficerowi gospodarczemu pułku podhalańskiego stacjonowanego **w Czortkowie** i wachmistrzowi **N. Rachubińskiemu zarządcy spółdzielni** podoficerskiej. Akt oskarżenia zarzuca por. Luttenbergowi, że **nie usłuchał rozkazu dowódcy pułku** i nie był osobiście przy odbiorze słomy i siana od dostawców, którzy nie mając nad sobą żadnej kontroli dostarczali towar wybrakowany, dalej, że wydawał im częstokroć pokwitowania **przed odbiorem,** wskutek czego wynikły nadużycia. wkońcu, że pobrał bez rozrachunku we współdzielni podoficerskiej 150 zł. Wachmistrz Rachuliński oskarżony jest o to, że **sprzeniewierzył rozmaite kwoty na szkodę spółdzielni podoficerskiej.**

Obaj oskarżeni zaprzeczają winie i starają się wykazać bezpodstawność czynionych im zarzutów.

Dalszy ciąg rozprawy dziś.

Przewodniczy pułk. **Łukowski,** oskarża pułk. **Hecht.** Bronią adwokaci. dr. **Aleksandrowicz** i dr. **Pieracki.**

Noszenie munduru przez zwolnionego ze służby wojskowej.

Lwów, 21 stycznia.

Dep. IX. Spraw. M. S. Wojsk. pod L. 19962, III. 25, wydał następujące rozporządzenie.

Wedle par. 421 w. p. k. w związku z art. 126 R. R. M. z dnia 10 maja 1920 r. (Dz. U. R. Nr. 59, poz. 368) **wyroki, które orzekają utratę stopnia wojskowego,** zostają wykonane przez ogłoszenie w rozkazie właściwej władzy przełożonej.

Z chwilą tedy ogłoszenia w rozkazie, **oficer zasądzony na zwolnienie** ze służby **traci** w myśl par. 35 w. k. k. **prawo noszenia munduru oficerskiego, zaś podoficer** zdegradowany w myśl par. 41 w. k. k. **prawo do noszenia odznak** podoficerskich.

Noszenie przez nieuprawnione osoby munduru jest deliktem karnym, który na terenie b. zaboru niemieckiego przedstawia się **jako przewinienie** z par. 360 pkt. 8 n. k. k., względnie o ile zdegradowany nie jest zwolniony ze służby czynnej, a postępuje nie tylko wbrew ogłoszeniu o zapadłym wyroku, lecz nadto wbrew osobiście otrzymanemu rozkazowi usunięcia z munduru oznak podoficerskich, **jako występek** z par. 92 w. k. k.

Ponieważ stosowanie jakichkolwiek środków egzekutywy w kierunku usunięcia z munduru oficera zwolnionego ze służby dystynkcji oficerskich, w całym kraju — **nie jest obowiązującemi przepisami przewidziane, przeto stosowanie środków przemocy** dla osiągnięcia tych celów **jest niedopuszczalne,** a przełożonemu przysługuje tylko **prawo doniesienia karnego** na tego, kto nie będąc do tego upoważniony nosi mundur, względnie o ile podwładny ze służby czynnej nie został zwolniony, prawo wydania rozkazu usunięcia z munduru odznak nieprzysługujących zasądzonemu, a **w wypadku niewykonania rozkazu** wystąpienie z presją karną względnie dyscyplinarną z powodu niesubordynacji popełnionej przez niewykonanie rozkazu.

———ox xo———

Z SALI SĄDOWEJ.

Oskarżony o podpalenie.

Lwów, 21 stycznia.

Wczoraj w sądzie okr. karnym jako sądem przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw 26-letniemu rolnikowi z Artasowa pow. Żółkiew, Eisigowi **Krumperowi** o zbrodnię podpalenia.

Eisig Krumper miał według aktu oskarżenia z zemsty **podpalić stertę zboża,** należącą do W. Krzysztofowicza, właściciela dóbr.

Oskarżony wypiera się winy i twierdzi, iż tamtejszy posterunek p. p. wymusił na nim przyznanie się nieludzkiem biciem.

Świadek Andrzej **Strug,** gospodarz z Artasowa, który był w pierwszej chwili również podejrzany o to podpalenie, potwierdza zeznania oskarżonego. Zeznaje on, że jakiś **„pan komisarz ze Lwowa w cywilnem ubraniu"** tak bił Krumpera, że tracił on kilkakrotnie przytomność. Przyczem posterunkowy Polak nakłaniał Krumpera do przyznania się tłumacząc mu, że i tak **nic mu nic będzie,** a wywinie się od bicia.

Sędziowie przysięgli po przeprowadzonej rozprawie potwierdzili winę oskarżonego, wobec czego został on skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

Przewodniczył s. s. o. **Dukiet.** Oskarżał prok. **Paklikowski,** bronił adw. dr. **Grek.**

———xo ox———

Trzy wstrząsające wypadki samobójstwa z nędzy.

Lwów, 21 stycznia.

Zdarzyły się wczoraj we Lwowie trzy wstrząsające wypadki samobójstwa z nędzy.

I tak wieczorem do restauracji przy ul. Panieńskiej l. 14 weszli dwaj b. robotnicy, trudniący się obecnie handlem, a to 30-letni Wasyl **Hnatów** i 38-letni Józef **Petrusów** i zażądali **piwa.**

Korzystając z chwilowej nieuwagi restauratora, **dolali oni do szklanic kwasu solnego i jodyny, poczem całą zawartość wypili.**

Skutek był natychmiastowy. Obaj padli na ziemię i poczęli **tarzać się w strasznych konwulsjach.** Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło ich obu w stanie groźnym do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był **brak środków do życia.**

Trzeci wypadek miał miejsce przy ul. św. Zofji 40. Powiesił się tam we własnem mieszkaniu 67-letni staruszek, popularna na bruku lwowskim postać **hr. Komorowski.** Przez trzy lata nie płacił on czynszu za mieszkanie, albowiem skromne jego dochody nie pozwalały na to i dlatego w dniu wczorajszym miała być przeprowadzona rumacja.

Prace komisji oszczędnościowej.

Reforma skarbowości i kasowości.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 stycznia.

Odbyło się posiedzenie **komisji oszczędnościowej,** na którem p. **Studziński,** podsekretarz stanu przy Prezydjum Rady ministrów, wygłosił referat o zastosowaniu projektu **reorganizacji urzędów.**

Podsekretarz skarbu p. Markowski wygłosił sprawozdanie o rezultatach pracy specjalnej komisji powołanej do **reorganizacji skarbowości i kasowości.**

Komisja postanowiła zapoznać się dokładnie z materjałem, przyczem postanowiono, że następne posiedzenia zostaną zwołane **w miarę potrzeby.**

——oo——

Walne zgromadzenie nauczycielstwa szkół powszechnych.

Przeciw pomysłom ministra dra Stan. Grabskiego.

Lwów, 21 stycznia.

W Warszawie odbyło się onegdaj — jak już donosiliśmy — przy udziale przeszło 1.000 członków pod przewodnictwem posła **Nowickiego walne zgromadzenie nauczycielstwa szkół powszechnych miasta Warszawy**, które uchwaliło następujące rezolucje:

1) Protestuje przeciw wszelkim próbom dokonania **zamachu na szkolnictwo powszechne.**

2) Wzywa zarząd główny do **przygotowania środków obrony** i do ewent. zwołania wszystkich członków, nietylko delegatów, do Warszawy w chwili, gdy zapowiedziane niebezpieczeństwo będzie zagrażało.

3) Protestuje przeciw zamiarowi **zamknięcia kursów nauczycielskich, rocznych i dwuletnich.**

4) Protestuje przeciw zamiarowi **podporządkowania władz szkolnych szkolnictwa powszechnego władzom administracji** politycznej pod pozorem sharmonizowania działalności władz.

5) Walne zgromadzenie stwierdza — że dwoistość organizacji nauczycieli jest **wysoce szkodliwą** i zaprasza członków stowarzyszenia chrześc. - narodowego do zapisywania się na członków Związku P. N. Sz. P.

———xo ox———

O jednolitą ordynację adwokacką.

Lwów, 21 stycznia.

W sali Uniwersytetu lwowskiego odbył się wiec młodzieży akademickiej studjującej prawo, na którym uchwalono następujące rezolucje:

1) Młodzież prawnicza domaga się **uzgodnienia ordynacji adwokackiej** obowiązującej w b. zaborze austrjackim **z ustawą polską** o szkołach akad. przez usunięcie przepisu tej ordynacji, który jako warunek otworzenia kancelarji adwokackiej stawia **posiadanie doktoratu**.

2) Młodzież prawnicza domaga się uzgodnienia przepisów co do trwania czasu koncypientury adwokackiej z przepisami, obowiązującemi w innych dzielnicach Polski.

3) Młodzież prawnicza wyraża życzenie, by **sejm i senat** jak najrychlej przystąpił do wydania **jednolitej ordynacji adwokackiej** dla całego obszaru Rzeczypospolitej.

Dalszą akcję w kierunku poparcia powyższych rezolucji powierzył wiec **„Bibljotece słuchaczów prawa"** we Lwowie.

Dziennikarze warszawscy kamienicznikami.

Warszawa, (Tel. wł.)

Pani Marja Luxenburgowa, wdowa po zmarłym niedawno w Warszawie ś. p. **Maxymiljanie Luxenburgu,** nadesłała do redakcji „Kurjera Warszawskiego" list, w którym pisze, iż pragnąc przyczynić się do uczczenia pamięci małżonka swego oraz pragnąc dać wyraz uznania, jakie mąż żywił dla dwóch organów stołecznych **Kurjera Warszawskiego i Kurjera Porannego,** przeznacza dom swój przy ul. Stawki Nr. 75 na własność **w połowie** na rzecz pracowników redakcji Kurjera Warszawskiego i w połowie na rzecz pracowników redakcji Kurjera Porannego.

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 19 stycznia.

Mianowania. Wojewoda zamianował prowizorycznych lekarzy powiatowych Dr. Hermana **Berggrüna,** Dr. Karola **Sethalera** i Dr. Stanisława **Wojciechowskiego** lekarzami powiatowymi w VIII st. sł.

Związek stowarzyszeń funkcjonarjuszy państwowych i samorządowych Województwa Stanisławowskiego powstał w naszem mieście w zeszłym roku. Miał on zgrupować w swem łonie delegatów wszystkich stowarzyszeń urzędniczych — mimoto dotychczas przystąpiło doń oficjalnie **zaledwie 7 (!)** Związki tego rodzaju na terenie Województwa **lwowskiego, krakowskiego i tarnopolskiego** są bardzo czynne i biorą żywy udział w pracy nad poprawą bytu stanu urzędniczego i ochroną tak materjalnych jak i moralnych interesów obchodzących ogół funkcjonarjuszów w służbie czynnej jak i w stanie spoczynku. Tylko że urzędników względnie funkcjonarjuszy naszego Województwa ogarnęła jakaś dziwna **apatja i brak chęci do współdziałania dla dobra wszystkich.**

W dniu 20 bm. odbędzie się II Walne Zgromadzenie tegoż Związku, na którem zapadnie uchwała czy będzie on dalej istniał czy też dla braku zrozumienia zakończy swój krótki żywot.

Senzacyjne aresztowanie. W tym tygodniu aresztowano tu znanego na bruku stanisławowskim „kupca" i „przedsiębiorcę" a zarazem b. plenipotenta p. Potockiego z Buczacza **J. lw., który** przybywszy do naszego grodu w r. 1919 z Bolszewji uzyskał w Polsce **prawo** azylu rzekomo na skutek przestępstw natury nie politycznej, jakich się miał dopuścić w Rosji.

Tu dzięki sprytowi i stosunkom, które w krótkim czasie zdołał sobie wyrobić, „wypłynął na wierzch" handlując i prowadząc później **zastępstwo firmy samochodowej „Auto".** Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Rena Lax-Pfiffer znana śpiewaczka operowa (żona tut. komisarza policji) wystąpi w najbliższych dniach w operze „Cavalleria rustikana" którą wystawi tut. Tow. muz. im. Moniuszki.

Karnawał mimo ciężkich czasów zapowiada się w dalszym ciągu dość wesoło. I tak między innymi teatr im. hr. Fredry urządza redutę, której dano nazwę **„Na gruzach Pompei"**; jedno z towarzystw dobroczynnych wieczór **„Pożegnanie księcia karnawału"**; Dom sierót urządza zabawę w Kasynie polskiem; Powiatowa Organizacja narodowa podwieczorek i t. d. **ls.**

OKRUCHY.

CZARNOWSKI.

Jak każdy recenzent napewno wam powie,
są w „**Małym** Teatrze" **wielcy** aktorowie:
Czarnowski!! Czar nowy wlał w sztuk dobrych **serje,**
że człek się uśmieje, nie jak ten, co **ser je,**
(bo głupcy, wiadomo, śmieją się **do serów**).
Prawda to, nie prawię mu żadnych **duserów.**

Dzielnym jest reżyser- akt- i dyrekt- orem
i wznieca śmiech zdrowy nawet w ciele chorem
i według Geszwinda podnosi jak **winda**
sztukę. Wzniósłbym toast, ale któż mi **win da!?**
Nie moja to **wina,** że z własnych swych **piwnic**
nie dostanę **wina,** ani nawet **piw nic.**
Za chwyty aktorskiej gry tego atlety
zachwyty! Ja proszę tylko o bilety.

Zeter.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 22 1. 26.

MARCEL PREVOST. 13

Historja Okrągłutkiej Pani.

(Trzy listy do Frani).

(Ciąg dalszy).

— Polepszyło się o tyle, że jeść coś niecoś zaczyna i sypiać potrosze, czego przedtem nie byłem w stanie uzyskać. Kryzys jednak jeszcze nie przełamany. Moja — właściwie teraz już nasza — pacjentka zostaje wciąż w stanie buntu; nie wyzwoliła się dotąd z pod władzy owych pseudo - Nietzsche'jańskich banialuk, któremi przekarmił ją kuzynek. Oświadcza, że nie żałuje niczego, a tylko nie myśli być kozłem ofiarnym. Marzy o zemście. W stanie obecnej niemocy, nie mogła dotąd na nic innego pozwolić sobie, jak tylko na anonimy. Tak, mój kochany... wysłała do rodziny narzeczonej kilka anonimowych listów, w których demaskuje podły charakter Emila. Chce zdrową być, żeby módz w czasie ślubu wywołać skandal w kościele. Ale — co mię niemniej niepokoi, to myśli samobójcze; przy jej usposobieniu, a poznać je miałem sposobność, taka ewentualność rozpaczliwego czynu najwięcej przedstawia mi prawdopodobieństwa... Dość, że mi się to wszystko bardzo a bardzo nie podoba i trapi. Pomóż więc, przyjacielu! Widzę, że wpływ mój działać na nią przestaje. Twój — dotąd niewyzyskany — może okazać się nader skutecznym. Spełnij ten dobry uczynek — nawet, jeśli ci to niezbyt jest na rękę.

I oto, moja Franiu, co powiodło mię wczoraj popołudniu do domu okrąglutkiej pani, właśnie w czasie, kiedy się miasto pławiło w ulewie.

Znalazłem się na IV-tem piątrze jednej z banalnych kamienic okręgu parku Moncean, obliczonej widocznie raczej na zysk niźli na estetyzm budowy. Otwarła mi fertyczna pokojówka i wprowadziła natychmiast, skoro jej powiedziałem, że jestem przyjacielem dra G. Tylko, że hultaj eskulap wypłatał mi figla i sam się nie stawił. Przyznał mi się potem, że zrobił to umyślnie, uważając, że korzystniej będzie dla pacjentki znaleźć się dnia tego sam na sam z swym pierwszym powiernikiem.

Przyjęła mnie w buduarze, szablonowym gabinecie przeciętnej mieszczki, której się roi, że jest wielką damą: podrabiane Ludwiki, podejrzanej jakości bibeloty, kopie sztychów angielskich, fotografie w ramkach po 3 franki i t. p. Leżała na szezlongu ustawionym od światła, więc nie dość dobrze zobaczyłem ją w pierwszej chwili, tem więcej że dzień był szary, zaś firanki gęsto jedna przez drugą zapuszczone.

Gdy jednak po wymianie pierwszych słów powitania zasiadłem przy niej, oko zaś moje oswoiło się stopniowo z półcieniem, panującym w pokoju, spostrzegłem dopiero, co z niej zrobiło cierpienie w tak niedługim stosunkowo czasie.

Jak mię o tem przyjaciel, dr. G. uprzedził, pacjentka jego zatraciła dawną okrągłość kształtów — co więcej, znikła gdzieś również dawna jej uroda, cały wdzięk bowiem pulchnej pani leżał właśnie w owej świeżości i okrągłości, które jej nadawały piętno i typ dobrze odżywionego, zdrowego, rezolutnego dzieciaka. Wydała mi się dziś zwiędłą, wychudzoną... Ale wraz z dawną, dość pospolitą urodą zeszła też z twarzy dawna banalność wyrazu; oczy w głąb wpadłe, gorączkowo świecące z pod ciemnym kręgiem otoczonych powiek, wydawały się większe, wyrazistsze — mówiły o myśli, która tam — w głębi pracuje, świadczyły o zdwojonej intenzywności życia wewnętrznego.

Uwierzysz mi jednak Franiu, gdy powiem, że w tem biedactwie tak silnie dotkniętem niewiernością kochanka, dusza nie zmieniła się wcale, pozostała tą dawną, niedojrzałą duszyczką dziecka, pełną małostek i śmieszności. Powiedziały mi o tem już pierwsze jej słowa, nie zatarły wrażenia następne. Zgadnij, dlaczego tak silnie nalegała wobec doktora na widzenie się ze mną, nie mówiąc mu o istotnych tego powodach. Nie, sama nie odgadniesz, wolę powiedzieć Ci odrazu.

Oto — po pierwsze: by się upewnić, że nie mam do niej żalu za rzuconą mi w irytacji nazwę „belfra" — powtóre, by wymódz na mnie, że na tle tej przygody napiszę powieść, w której osoba i charakter Emila, jako głównego bohatera, przejrzyście zostaną wyprowadzone na widownię i — odpowiednio napiętnowane.

Rozdrażniła mnie jej nieśmiertelna głupota i — przyznać muszę — zredukowała znowu do minimum uczucia litości i sympatje, jakich doznałem w pierwszej chwili na jej widok. Widocznie przeznaczonem już było, że za każdem widzeniem się naszem nie poszczędzę jej „prawd niemiłych", jak to określił mój przyjaciel dr. G.

— Pani łaskawa — rzekłem, gdy przedstawiła mi swe życzenie, zapewniając, że „powieść właściwie napisało samo życie, mnie zaś pozostaje już tylko nadać jej formę literacką i opracować szczegóły, a przejdzie oryginalnością i zajęciem, jakie ogólnie obudzi, najwybitniejsze dzieła mistrzów współczesnych", — powieści tej ja nie napiszę. A nie napiszę jej, bynajmniej nie za karę, że uraczyła mię pani wtedy epitetem „belfra"; warunki życiowe w inną zwróciły mię stronę, wysoce jednak poważam i cenię zawód pedagoga. Nie napiszę powieści na temat przez panią podany, ponieważ — wbrew Jej zdaniu — nie przedstawia on żadnego wybitniejszego problemu, ni interesu.

(C. d. n.)

——oo——

KURJER LOTNICZY.

Samolot na usługach medycyny.

Lwów, 21 stycznia.

Dr. med. Stanisław Karpiński na łamach poznańskiego czasopisma „Nowiny lekarskie" zamieszcza następujący artykuł:

„W skwarny dzień podczas przelotu Kraków-Warszawa, skoro pojawiły się nad nami ciemne chmury i poczęło rzucać aparatem typu „Junkers", uprzejmy pilot firmy „Aerolot", wzleciał z nami ponad chmury, by w ten sposób uchronić nas przed morską chorobą.

Skoro wysokościomierz wskazywał 2.300 metrów, zauważyłem na twarzach towarzyszy podróży ożywienie. Sam odczuwałem radość życia, oraz zauważyłem u siebie wolniejsze, głębsze wdechy czystego, orzeźwiającego chłodnego, górskiego powietrza.

Zaciekawiony jak sprawia się w tych warunkach moje serce, które na poziomie ulic Warszawy, wykonuje zazwyczaj rytmicznie około 80 skurczów na minutę, położyłem palce na tętnicę sprychową (art. radialis) i ku memu niemałemu zdziwieniu naliczyłem na minutę zaledwie 60 rytmicznych, pełnych, uderzeń.

Przypuszczając, że tak reaguje tylko moje serce, pracujące już od 58 lat, zbadałem puls wszystkich towarzyszy podróży — nawet młodszych odemnie — nie wyłączając najmłodszego między nami, 22 lat liczącego pilota, i stwierdziłem u wszystkich 4 osób taką samą liczbę tętna z nieznacznemi odchyleniami (60—64 uderzeń na minutę), niezależnie od wieku i płci.

Tą wiadomością pospieszam podzielić się z ogółem kolegów, nie przesądzając narazie doniosłości tego i nie wysnuwając cisnących się pod pióro wniosków, co do użycia tego czynnika jako środka leczniczego, świadom, że należy wpierw wielokrotnie zbadać tę sprawę i to wszechstronnie, zwłaszcza sprawność serca przed takim wzlotem, podczas lotu na różnych wysokościach i w różnych odstępach czasu po ukończonym locie".

Obserwacja ta odkrywa rzeczywiście nowy środek kuracji wysokogórskiej, bez kosztownych aparatów turystyki, na którą sobie mogą pozwolić tylko ludzie młodzi i zdrowi. Czy znajdzie zastosowanie? Tego narazie nie wiemy. Ale wiemy że w każdym razie odkrycie dra Karpińskiego zasługuje na naukowe zbadanie. Zatem jako jeden z problemów przyszłości — staje problem... kuracji lotniczej.

———xo ox———

Ze świata.

+ **Znakomita subretka węgierska, Ludwika Blaha,** znana także z występów w Wiedniu, zmarła w 75 r. życia. Przedtem była śpiewaczką operową, następnie przerzuciła się do operetki i sztuki ludowej i cieszyła się ogromnem powodzeniem.

+ **Obrabowanie kasjera międzynarodówki komunistycznej.** Dnia 16 b. m. o godz. 12 w południe, dwaj nieznani sprawcy zatrzymali w Moskwie na ulicy kasjera wydziału wykonawczego międzynarodówki, który przewoził 350.000 rubli, otrzymanych z sowieckiego banku państwa. Nieznajomi odebrali kasjerowi tekę z pieniądzmi i oddali go w ręce milicji. Po przywiezieniu kasjera do głównego urzędu G. P. U. ujawniono, że padł on ofiarą napadu ludzi należących do ugrupowania przeciwsowieckiego.

———xo ox———

KRÓTKO I WĘZŁOWATO.

Lwów, 21. stycznia.

Biuro statystyczne firmy „Scheiblera i Gromana" ma dwa razy większy personal, aniżeli Wydział Statystyki Pracy i Przemysłu Gł. U. St. („Robotnik".

*

W Hucie „Falwa" na G. Śląsku na 1 robotnika przypada 1 majster lub dozorca. Przed wojną: 1 na 30—40 robotników. („Robotnik").

*

W pięciu koncernach śląskiego przemysłu zajętych jest 100 dyrektorów wzgl. wyższych urzędników z płacą od 6—60.000 zł. miesięcznie. („Robotnik").

*

Wydrukowanie budżetu państwowego (750 stron) kosztowało około 20.000 zł. (Dzień).

*

Emerytowani wyżsi urzędnicy Ministerstwa Sprawiedliwości, nie rezegnując z emerytury państwowej, wyłapują posady notarjuszów, których dochody wynoszą około 12.000 miesięcznie. (Rzeczpospolita).

*

Najwyższy Trybunał Administracyjny na 28 sędziów ma 5 prezesów (z poborami ministra). Co piąty sędzia — to (za przeproszeniem) prezes. (Gazeta Warszawska Poranna).

*

Bankrutujące przedsiębiorstwa łódzkie padają coraz częściej ofiarą pożarów. 90% „pogorzelców" wypada na — „ubezpieczonych". (Głos Polski).

*

Właściciele Kin łódzkich postanowili zamknąć od lutego kina i rozpuścić personal, dlatego że nie mogą sobie dać rady z magistrackim haraczem (75%). (Głos Polski).

*

Jakaś kierowniczka szkoły w Poznaniu ogłosiła w gazecie tamtejszej następujące zawiadomienie:

„Rozpożądzam natychmiast powrót do szkoły i to osoba, która buży będzie wyproszony i wyśle listy do rodziców i położe temu kres, nauczycielamy rozpożądza dyrektor a nie uczenie i prosze się podług tego zastosować"..(„Naprzód").

*

Pani Medżidje, rozwódka księcia Abd el Kadix, syna exsułtana założyła sobie przy ul. Petőfi'ego w Budapeszcie sklep z kosmetykami. (Gazety węgierskie).

*

Pewna firma paryska wprowadza smoking, jako strój wieczorowy dla — pań. Smoking ma być z pstrych kolorów — nie czarny. (Gazety paryskie).

*

Z tego wszystkiego widzimy, że nie tylko potrzeba ale i głupota może być matką — ciekawych wynalazków.

(K.)

Kurjer literacki.

„Dzieje Tristana i Izoldy" przekładu T. Boya-Żeleńskiego wyszły nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych. Lwów, Zimorowicza l. 5. Opowieść miłości i śmierci — miłości nad śmierć silniejszej i trwalszej, nadiudzkiej w tęsknotach i nadziejach, zatrwożeniach i zwątpieniach, w szczęściu i niedoli. Książkę tę jedyną w swoim rodzaju i przepiękną polecić możemy gorąco szerszym sferom czytelników w przekonaniu, by użyć słów znakomitego jej tłumacza T. Boya Żeleńskiego — że wzbogaci ona na zawsze ich duszę o jeden piękny i niezapomniany akord,

Nr. 3. „Wiadomości Literackich" przynosi wywiad z B. Chrzanowskim na temat genezy „Wiatru od morza", dwa ciekawe listy Żeromkiego, dalszy ciąg ankiety „Jak uczyli się wybitni współcześni pisarze polscy w szkole?, (głosy Boya Żeleńskiego, Irzykowskiego, Chojnowskiego, Iwaszkiewicza, Dębickiego. Kadena, Bandrowskiego. Lechonia), artykuł H. Więckowskiej, bilansujący rezultaty zjazdu historyków, wspomnienie Wł. Broniewskiego o Jesieninie wraz z przekładami szeregu wierszy, recenzję St. Napierskiego z „Kasyd" Iwaszkiewicza i Ig. Wieniewskiego z książki Zielińskiego „Z życia idei", przegląd prasy, dział „Polska zagranicą", notatki, anegdoty, literackie, teatr, fotografia z przedstawienia „Otella" w Teatrze Polskim, ilustowaną kronikę filmow".

Ukazał się nr. 7 Tygodniowego Magazynu Ilustrowanego „To-To pod redakcją Juljana Tuwima i zawiera treść następującą: Stary Testament przewidział mnóstwo ludzi i zjawisk współczesnych. Na straży koron. — Pierwszy Robinson. — Z teki kubisty. — Dom duchów: — Fantastyczny radjo — Dom przyszłości w otoczeniu pradziadów i prababek dobrze znanych nam maszyn. — Bardzo zabawna historja o złotej monecie i kilku innych. — Trochę śmiechu.. — Rozrywki. — Korespondencja. — Krzywe zwierciadło. — Szachy",

„Straż Polska". Ilustrowane czasopismo literackie i społeczne, poświęcone idei odrodzenia narodowego niepodległej polski, wyszło onegdaj we Lwowie. Zawiera 24 stron druku na ładnym papierze.

Pamiętnik I Ogólnopolskiego Zjazdu Polonistów. Opracował W. Kopczewski. Książnica-Atlas. 1925. Na treść tej książki, nieodzownej dla każdego polonisty, bo uwzględniającej ostatnie najaktualniejsze postulaty dydaktyki i metodyki nauczania języka polskiego w szkołach średnich, składają się następujące artykuły: K. Wójcicki: Cele i charakter nauczania literatury polskiej w szkole średniej. Prof. Z. Łempicki: Nauka literatury w szkole średniej a uniwersytet. Z. Aleksandrowicz, dr. Juljusz Balicki, dr. Ryszard Skulski, dr. J. Zaleski: Program ministerjalny nauki języka polskiego w szkole średniej w świetle dotychczasowej praktyki. Dr. Stanisław Adamczewski: Poeci romantyczni w programie szkolnym. Dr. F. Bielak: Lektura arcydzieł obcych przy nauce języka polskiego. Dr. R. Skulski: Ćwiczenia w mówieniu jako postulat ogólno-pedagogiczny w szkole średniej. Dr. J. Balicki: O wygłaszaniu estetycznem w szkole średniej. L. Kómarnicki: Teatr szkolny. Z. Klemesiewicz: Podręcznik do nauki o języku ojczystym. W. Kopczewski: Protokoły.

———xo ox———

Wiadomości z kraju.

× **Fabryczka powielania dolarów.** Z Krakowa donoszą w sprawie aresztowanego Zieglera, właściciela fabryczki powielania dolarów — że zamierzał on założyć filję swego przedsiębiorstwa w jednem z miast środkowej Małopolski. Natrafiono na ślad porozumiewania się Zieglera z bandą oszustów dolarowych we Lwowie, gdzie wykryto przed miesiącem podobną fabrykę. **Ziegler bawił we Lwowie** w czasie wykrycia fabryki powielania dolarów.

× **Kradzież dokumentów wojskowych.** Z wagonu I kl. pociągu, idącego do Wilna, skradziono w Warszawie pułkownikowi Rawicz Masłowskiemu walizkę z ważnemi dokumentami wojskowemi i korespondencję urzędową.

× **Jednodniowy strajk demonstracyjny techników dentystycznych** odbył się w Krakowie 18 b. m. Strajk ten miał być demonstracją przeciw projektowi ustawy o wykonywaniu praktyki dentystycznej.

× **Znaczna zniżka cen** nastąpiła w teatrach poznańskich. W teatrze Wielkim najtańszy bilet kosztować będzie 75 gr., a w teatrze Polskim 50 groszy.

× **Węgiel dla bezrobotnych.** W najbliższych dniach gmina m. Krakowa przystąpi do bezpłatnego rozdziału węgla bezrobotnym. Fundusze, na to potrzebne, wyasygnuje rząd. Na razie otrzymało węgiel **kilkuset bezrobotnych.**

× **Z karty żałobnej.** W Poznaniu zmarł Kazimierz **Pułaski,** weteran z r. 1863 i znany historyk.

× **Kontrolę działów dewizowych** we wszystkich **bankach prywatnych w Krakowie** przeprowadzają obecnie delegaci ministerstwa skarbu.

× **Cena chleba** w Warszawie została ponownie obniżona.

× **Uruchomienie agencji pocztowej Łodynia.** Z dniem 1 lutego b. r. uruchmoi się w miejscowości Łodynia, powiat **Lisko** agencję pocztową 2 st. we wszystkich działach służby pocztowej.

× **Inwestycje** w Krynicy. Zarząd Krynicy w roku bież. przystąpi do kanalizacji miasta. Zamierzonem jest także **asfaltowanie ulic.** Sezon zimowy w Krynicy rozwija się bardzo pomyślnie.

———oo———

Przestępczość w równieńskim powiecie.

Łuck, (Tel. wł.)

(p.) Za ostatni kwartał 1925 roku w mieście Równem i powiecie dokonano 5 napadów bandyckich (wykryto 5), 2 zabójstwa (wykryto 1), 17 podpaleń (wykryto 4), 1 świętokradztwo, 33 kradzieże z włamaniem (wykryto 9), 182 kradzieże zwyczajne (wykryto 131), 8 kradzieży koni (wykryto 1), 2 kradzieże bydła i 11 oszustw (wykryto 11). Prócz tego było 16 pożarów i 4 samobójstwa oraz zanotowano 437 naruszeń administracyjnych.

Wielkie zawody narciarskie we Lwowie.

„Pierwszy krok narciarski „Kurjera Lwowskiego".

Lwów, 21 stycznia.

Redakcja „Kurjera Lwowskiego", w trosce o rozwój naszego sportu i o rozwój narciarstwa — najpiękniejszego sportu zimowego, postanowiła urządzić wielkie propagandowe zawody narciarskie we Lwowie.

Zawody będą się odbywać dorocznie pod nazwą „Pierwszy krok narciarski „Kurjera Lwowskiego" i mają na celu propagandę zawodniczego narciarstwa, ponieważ startować do nich mogą także zawodnicy niestowarzyszeni.

Pierwszy krok narciarski „Kurjera Lwowskiego", w roku bieżącym odbędzie się

w piatek 22 bm.

i składać się będzie

z biegu na przestrzeni 4 klm.

Trasa krótka — nie wymagająca zbytniego wysiłku. **Początek zawodów punktualnie o godzinie 2 minut 30 popołudniu. Start i meta pod Redakcją „Kurjera Lwowskiego," ul. Ossolińskich 15.**

Zawodnicy startują w trzech klasach: 1) zawodnicy stowarzyszeni w PZN-ie, seniorzy 3 kl. i juniorzy, 2) niestowarzyszeni powyżej lat 18, 3) niestowarzyszeni poniżej lat 18. Trzej pierwsi otrzymają żetony. Ponadto zwycięzca otrzyma nagrodę wędrowną. Wszyscy zawodnicy, którzy skończą bieg w dobrej formie, **otrzymają dyplomy pamiątkowe.**

Zawodnicy stowarzyszeni, którzy są seniorami 1 i 2 klasy mogą startować poza konkursem. **Zgłoszenia do zawodów** przyjmuje się **w lokalu Redakcji** od 10 do 12 i od 3 do 5 w. i przed startem. Od opłaty wynoszącej 50 gr. niezamożni będą zwolnieni.

Kierownictwa technicznej strony zawodów podjęło się Karpackie Towarzystwo Narciarzy.

Obchód 100-rocznicy zgonu Staszica

w Warszawie.

Warszawa, 20. 1. (AW.) Dnia 20 b. m. w kościele Św. Krzyża **kard. Kakowski** odprawił uroczyste nabożeństwo z okazji **100-rocznicy zgonu Stanisława Staszica.** Rząd reprezentowali min. **Grabski, Kiernik** i **Piechocki.** W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele Sejmu, Senatu, wojskowości, miasta i najszerszych warstw społeczeństwa.

Po wysłuchaniu kazania ks. Szlagowskiego zebrani udali się do pałacu Staszica, gdzie dokonano **uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Staszica.** Przemawiał imieniem Tow. Naukowego p. Puławski.

Popołudniu odbyła się wielka uroczysta **Akademja Staszicowska** w salach Rady miejskiej. Rząd w komplecie, z **prem. Skrzyńskim** obecny był na sali.

———ox xo———

Za wiele, aby umrzeć z głodu.

Akademicy-stypendyści otrzymają 30 zł. zaliczki!

Warszawa, 20. 1. (AW.) Minister oświaty Grabski wysłał do wszystkich wyższych uczelni okólnik, **w którym poleca wypłacić po 30 zł.(!!) na poczet stypendjów akademickich.** Kiedy i w jakiej ilości nastąpi wypłata reszty przypadającej sumy, niewiadomo. **Treść tego okólnika jest sprzeczna z przyrzeczeniem ministr. Grabskiego,** złożonem w ubiegłym tygodniu, iż do dnia 16 bm. będą wypłacone stypendja minimalnie po 80 zł.

———xo ox———

Handel polsko-rosyjski.

Warszawa, 20. 1. (AW.) Według oficjalnej statystyki **obrót handlowy z Rosją** w grudniu przedstawia się następująco:

Rosja przywiozła do Polski 75 wagonów towarów, w tem 52 wagonów rudy żelaznej, 20 wagonów ryb i 3 wag. oleju.

Polska wywiozła do Rosji 77 wagonów tkanin bawełnianych, 72 wagonów naczyń emaljowanych, 24 wag. parafiny, 41 wag. maszyn i narzędzi rolniczych i 16 wagonów innych ładunków.

———xo x———

Dymisja min. Doumera nieunikniona.

Paryż, 20. 1. (AW.) Min. Doumer nie zgodził się na powtórne przedłożenie propozycji sanacyjnych komisji parlamentarnej zajmującej się tymi sprawami. Wobec tego **dymisja Doumera jest nieunikniona.**

Wątpliwe czy Briand zechce w dalszym ciągu solidaryzować się z obecnym ministrem skarbu. Zwolennicy Brianda dążą za wszelką **cenę do uniknięcia ogólnego przesilenia.**

———xo x———

Wykrycie wielkiej organizacji komunistycznej w Łomży.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.) W związku z **wykryciem organizacji komunistycznej w Łomży,** policja stwierdziła, że **w pobliskich miejscowościach, jak Zambrów, Ostrów istnieją równie silne oddziały.**

Z aresztowanych wczoraj 100 osób zatrzymano w więzieniu 46.

Na czele **organizacji komunistycznej stał radny miasta Łomży Führer.** Na podstawie zebranych materjałów przedsięwzięto dalsze aresztowania, tak, że **w aresztach osadzono ponad 200 osób.**

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Zachłanność cukrowników.

Nieuzasadnione żądania podwyżki cen cukru.

Warszawa, 20. 1. (AW.) Druga międzyministerjalna komisja do badania kalkulacji cen cukru orzekła, że nawet najbardziej zacofane pod względem technicznym cukrownie b. Kongresówki **pracują z zyskiem dla swych właścicieli.**

Wynik badań Komisji teoretycznie **przesądza sprawę podwyżek cukru,** której domaga się Związek Cukrowników.

———ox xo———

Utworzenie nowego rządu w Niemczech.

W skład gabinetu weszli przedstawiciele partji centrowych.

Berlin, 19. 1. (PAT.) Godzina 12.45 w nocy. **O godzinie 19 przyjął prezydent Hindenburg przedstawicieli partji umiarkowanych** centrum niemieckiej partji ludowej i bawarskiej partji ludowej, **którym zakomunikował,** że ze względu na długotrwałość obecnego kryzysu gabinetowego i jego niepożądane skutki dla całego kraju **uważa za niezbędne utworzenie gabinetu w jak najkrótszym czasie.**

W tym dniu prosił prezydent Hindenburg kanclerza Luthera o **ułożenie listy gabinetu** i przedstawienie jej natychmiast przywódcom parlamentarnym.

W wyniku tej deklaracji frakcje zwołały na wieczór nadzwyczajne posiedzenie. Kanclerz Luther przedstawił im następującą listę:

Kanclerz — **Luther,** sprawy zagraniczne — **Stresemann,** sprawy wewnętrzne — **dr. Knelz** (demokrata), finanse — **dr. Reinhold** (demokrata), gospodarka publiczna — **dr. Curtius** (partja ludowa), praca — **dr. Kraunes** (centrum), sprawiedliwość — **dr. Marx** (centrum), wojsko — **Caseler,** poczta — **Stingl** (bawarska partja ludowa), komunikacja — **Kröhne** (partja ludowa). Tekę rolnictwa objął tymczasem kanclerz.

Około godziny 10 frakcje oprócz demokratów przyjęły proponowaną listę. **Frakcja demokratów,** po długich naradach, **uchwaliła rezolucję potępiającą tego rodzaju sposób tworzenia gabinetu,** lecz zgodziła się na wzięcie w nim udziału. Po powyższej uchwale demokratów kanclerz udał się ponownie do prezydenta Rzeszy, który **aprobował przedłożoną mu listę gabinetu.**

———xo x———

Przed zbrojną interwencją Sowietów

w Chinach.

Londyn, 20. 1. (PAT.) Jak donoszą z Mandżurji, **rokowania władz chińskich z konsulem generalnym sowieckim w Charbinie,** co do przejazdu wojsk chińskich przez kraje wschodnie, **pozostały bez rezultatu.**

Wojna o panowanie nad tą koleją zdaje się być nieunikniona. Władze sowieckie prawdopodobnie przedsięwezmą **zbrojną interwencję.** Obecnie komunikacja jest przerwana.

———xo x———

Węgierskie Zgromadzenie wybrało komisję dla zbadania afery fałszerskiej.

Budapeszt, 20. 1. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przyjęto budżet ministerstwa opieki społecznej, poczem dep. Farkas, soc.-dem., przedstawił Zgromadzeniu ustalony w drodze porozumienia pomiędzy stronnictwami wniosek **o wybranie parlamentarnej komisji śledczej** w składzie 25 członków.

Po przemówieniu premjera wniosek dep. Farkasa został jednomyślnie przyjęty, wobec czego odpadło 13 interpelacyj w sprawie afery frankowej.

POGŁOSKI O REKONSTRUKCJI GABINETU.

Budapeszt, 20, 1, (PAT.). Krążą tu pogłoski **o możliwej rekonstrucji gabinetu.** Mianowicie mieliby ustąpić Makovsky i Klebelsberg.

NADOSSY ZWARJOWAŁ.

Budapeszt, 20. 1. (PAT.). „Uj Nemsedek" utrzymuje, że od kilku dni **zauważono u Nadossyego objawy obłędu.** „Madyar Orsag" donosi, że **sprawą biskupa polowego Zadravaca zajmą się wyłącznie władze kościelne.**

KONIEC SENSACJI?

Budapeszt, 20. 1. (PAT.) Prokurator oświadczył, że policja francuska dotychczas nie udzieliła żadnych aktów śledczych. **Prokurator** podkreślił następnie, że **nie należy oczekiwać obecnie żadnych sensacyjnych zwrotów.**

———xo x———

Z cudów techniki i ludzkiego genjuszu.

Pustynne obszary Afryki zmienią się w żyzną krainę.

Kair, 20. 1. (PAT.) Jutro odbędzie się w obecności wysokiego komisarza Egiptu **uroczyste poświęcenie tamy na Nilu Błękitnym.**

Dzięki temu kanałowi, obszary **pustynne wielkości jednej trzeciej części Anglji, zamienią się w urodzajne kraje.** Obszar 300.000 morgów tej ziemi wydawać będzie rocznie 20.000 tonn bawełny.

Kurs dolara w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20 stycznia.

Bank Polski płacił dziś za dolary 7.28, natomiast **na „czarnej giełdzie" płacono 7.50.** Gdy później niecc Bank Polski obniżył kurs na 7.20, „czarna giełda" płaciła 7.40. **W obrotach międzybankowych płacono 7.29.**

Redukcje w krakowskich wyższych uczelniach.

Kraków. (Tel. wł.).

Ministerstwo oświaty poleciło władzom uniwersyteckim redukcję **25 procent adjunktów, asystentów, urzędników i funkcjonarjuszy uniwersytetu** i wszystkich jego oddziałów. Także polecenie otrzymała też krakowska akademja górnicza.

KRONIKA.

STYCZEŃ
21
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Agnieszki p., gr.-kat. Heorhyja prep.

Jutro: rzym.-kat. Wincentego, gr.-kat Połyjewkta.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Nietoperz“.
Piątek „Żółta rękawiczka“
Sobota o g. 3·30 pop. „Świerszcz za kominem“. Przedstawicnie dla młodzieży szkolnej.
Sobota o g. 7-ej wiecz. „Zygfryd“ Premiera. Występ Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Medaljon Prababki“. Premiera.
Piątek „Marjetta“.
Sobota o g. 3·30 pop. „Panienka z magazyny“. Ceny zniżone popołudniowe.
Sobota o g. 7·30 wiecz. „Medaljon Prababki“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek „Hau-Hau“ kom. w 4 akt
Piątek, sobota „Hau-Hau“, komedja w 4 aktach Hodgesa i Percavela.
Niedziela popol „Urwis“.
Niedziela wiecz. „Hau-Hau“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apolio: „Wampiry Warszawy“.
Chimera: „Zwodnicze światełko kabaretu“, dramat erotyczny w 7 aktach.
Lew: „Wampiry Warszawy“.
Palace: „Wieczne miasto“

— **Teatr Wielki** powtarza dziś operę komiczną Jana Straussa: **„Nietoperz“**, w świetnem wykonaniu całego enesemblu operetkowego. —

— **Teatr Nowości** daje dziś po raz pierwszy farsę St. Warskiego, p. t.: **„Medaljon prababki“.**

— **„Zygfryd“**, trzecia część wielkiej trylogji Wagnerowskiej „Pierścień Nibelunga“, ukaże się w Teatrze Wielkim po raz pierwszy w sobotę bież. tygodnia. Premjera zapowiada się wspaniale. „Zygfryd“ otrzyma specjalnie zwiększony zespół orkiestrowy. Początek przedstawienia, jak każdej opery Wagnerowskiej, **punktualnie o godzinie 7 wieczorem.**

— **„Świerszcz za kominem“**, — przepiękna sztuka z powieści Dickensa, ciesząca się wielkiem powodzeniem, dana będzie po raz pierwszy na **przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej,** w sobotę bież. tygodnia w Teatrze Wielkim, o godz. 3.30 po poł. — Przedsprzedaż biletów jeszcze dziś w Komitecie rozrywkowym dla młodzieży, w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich — od godz. 5 do 7 wieczorem, zaś od jutra w kasach teatrów. Dyrekcja teatrów przypomina, iż starsza młodzież szkolna może korzystać z 50 proc. opustu na przedstawienia wieczorowe opery. Bilety można nabywać w tymże Komitecie.

— **„Kredowe koło“**, poemat dramatyczny Klabunda, osnuty na kanwie legendy chińskiej, będzie najbliższą premjerą dramatyczną w Teatrze Wielkim. Premjera ukaże się w końcu bież. miesiąca.

— **W Teatrze Małym** co wieczora znowu tłumy publiczności bawią się doskonale na sztuce angielskich pisarzy p. t.: „Hau-Hau“, którą warto naprawdę zobaczyć. Treść interesująca i oryginalna.

— **Z dniem 20 bm. zaprowadzona zostanie relacja telefoniczna** między Przemyślem a Bratislava w Czechosłowacji. Taksa za zwykłą trzyminutową rozmowe w tej relacji wynosi 3 zł. 50 gr.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

— **Eugenjusz Zak**, artysta malarz, Małopolanin, znany chlubnie ze swej działalności o niepowszednim artystycznym poziomie — zmarł onegdaj w Paryżu w 40 roku życia.

— **Z dziedziny współczesnych „interesów“.** Jak się dowiadujemy, onegdaj przeciwko „towarzystwu transportowemu“, mającemu swą centralę we Wiedniu, a noszącemu szumną nazwę polską **„Wawel“** — **wystąpiło szereg firm zagranicznych z doniesieniami karnemi** o sprzeniewierzenie i wyzyskanie zaufania dla celów niekupieckich.

— **Opłatek sportowy.** L. K. S. „Lechja“ urządza wspólny opłatek dnia 24 b. m. (niedziela), o godzinie 6-tej po południu, w sali „Gwiazdy“, przy ul. Franciszkańskiej. Zamknięcie listy 22 b. m. Zgłaszanie w Sekretarjacie.

— **Koło T. S. L. im. Wyspiańskiego.** Staraniem zarządu Koła uruchomiony zostanie wkrótce w 4-ej dzielnicy kurs szybkiej nauki czytania i pisania. Zarząd apeluje do służbodawców, aby zechcieli wpisywać swe służące na kurs. Wpisy przyjmuje kancelarja parafjalna kościoła św. Antoniego, dyrekcja szkoły męskiej im. św. Antoniego, oraz sekretarjat Koła, urzędujący codziennie od 3 do 4-tej po poł., przy ul. Łyczakowskiej 57, II p. Ubiegłej niedzieli odbyło się w Pasiekach Łyczakowskich zebranie. Postanowiono przystąpić do otwarcia czytelni czasopism i biblioteki. Ponieważ Koło zamierza objąć swą działalnością Krzywczyce i inne miejscowości podmiejskie, przeto potrzebując prelegentów i współpracowników, zwraca się z apelem do mieszkańców IV dzielnicy, aby zechcieli zapisywać się na członków Towarzystwa.

— **Zarząd Koła Rodzicielskiego** przy szkole męskiej im. M. Konopnickiej we Lwowie zawiadamia członków Koła, że 24 b. m. (w niedzielę) o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w szkole męskiej im. M. Konopnickiej walne zgromadzenie członków.

— **Chór drukarzy lwowskich** urządza dnia 24 b. m., we własnej sali „Ogniska“, Piekarska 18 — „Wieczór pieśni, słowa i muzyki“, z łaskawym współudziałem Wpp.: Marji Trusiównej, skrzypaczki — prof. konserw. Kowalskiej - Sowińskiej — H. Lewickiej — i Wł. Wesołowskiego, tenora opery krakowskiej. Akompanjament objął Wp. St. Kinalski. Chór wystąpi pod dyrygenturą Wp. Antoniego Kinalskiego. Członkowie odegrają również dwuaktową operę J. Krasińskiego, z muzyką K. Kurpińskiego: **„Zamek na Czorsztynie“.** — Bilety wcześniej można nabywać w biurze Stowarzyszenia, Piekarska 18, codziennie między g. 7 a 8 wieczorem.

— **Towarzystwo Lekarskie.** Porządek dzienny I-go posiedzenia naukowego, w piątek 22 b. m. o godzinie 6 wieczór: 1. Pokazy (doc. Rothfled, prym. Ziembicki, dr. Boltowski, dr. Chrapek), 2. Dr. Chrapek: „O ciałach obcych w przełyku zdrowym i chorym“ (odczyt).

Z targu.

Lwów, 21 stycznia.

Ceny nabiału 1 litr mleka 30—40 gr, 1 kg masła 5—6 zł. 1 kg sera 1—1·20 zł.

Jaja po 18—20 gr.

Jarzyny 1 kg ziemniaków 10 gr., buraków 20 gr. marchwi 20—25 gr. cebuli 40 gr., kapusta po 10—20 gr.

Owoce 1 kg jabłek 30 gr. do 1 zł. śliwek suszonych 80 gr. do 1 zł. cytryny po 10—25 gr., pomarańcze po 60 gr.

— **We wtorek 26 stycznia b. r.** o godz. 7-mej wieczorem w lokalu Polskiego Banku Handlowego we Lwowie, przy ul. Halickiej l. 19 odbędzie się zebranie małopolskich wierzycieli, celem wysłuchania sprawozdania p. Inż. Maślanki i p. Dra A. Wittlina o postępującej akcji sanacyjnej. 1106

— **Posiedzenie Rady miejskiej,** odbędzie się w czwartek 21 b. m. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. Porządek dzienny: Sprawa odstąpienia gruntu pod budowę domu żołnierza. Sprawa „Targów Wschodnich“.

— **Tajemnicze strzały.** W Murzyńcu, pow. **Przemyśl,** w nocy z 17 na 18 b. m., do mieszkania Józefa Zimmermanna strzelił ktoś nieznany z rewolweru. Kule wpadły do mieszkania przez okno, szczęściem jednak nikogo nie ugodziły. Wdrożono śledztwo.

— **Aresztowano oszusta** Aleksandra **Jankowskiego,** poszukiwanego przez Ekspozyturę pol. śledczej za szereg oszustw, popełnionych we Lwowie. Rodzina aresztowanego twierdzi, iż jest on **umysłowo chory.** —

OBŁAWA POLICYJNA W LWOWSKICH KAWIARNIACH.

Lwów, 21 stycznia.

Ekspozytura policji śledczej we Lwowie przeprowadziła wczoraj obławę **na hazardzistów we wszystkich lwowskich kawiarniach.**

Rezultat tej obławy był jednak bardzo skromny. **Komisarz Konarski** zdołał stwierdzić **uprawianie gry hazardowej w kawiarni „Europejskiej“** (b. „Secesja“) przy pl. Bernardyńskim, zaś **komisarz Geppart** w kawiarni **„Muzeum“.**

Właściciele obu kawiarń pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Lwów, 21 stycznia.

Bezrobotnym pracownikom umysłowym będą wypłacane nadal i w styczniu zasiłki z funduszu 15.000 złotych przyznanego na ten cel dla Lwowa i następujących powiatów: Bóbrka, Gródek Jagiell., Jaworów, Lwów, Rawa Ruska, Rudki, Sokal i Żółkiew. W pierwszej linji uwzględnieni będą ci, którzy mimo złożenia podań zasiłku w II pł. 1925 **nie otrzymali** z powodu wyczerpania się funduszów, w drugiej linji zamieszkali na prowincji, o ile **bezzwłocznie** złożą w Magistracie miast swego zamieszkania podania z dołączeniem świadectwa zwolnienia z pracy i wykazu familijnego, w końcu **w miarę jak starczą fundusze** również ci, którzy w jesieni już raz zasiłek otrzymali. Zgłoszenia ponowne, już raz zarejestrowanych w Urzędzie Pośred. Pracy są zbyteczne, gdyż wszyscy, którym Komitet uchwali przyznanie zasiłku zostaną o decyzji pisemnie powiadomieni.

Co się stało w mieście?

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Antoni Kałmuk, ślusarz kolejowy, lat 29, zamieszkały przy ul. Na Bajkach l. 20 — podczas wykonywania pracy w głównych warstatach kolejowych — **spadł z dachu** i stracił przytomność. Lekarz pogotowia kolejowego stwierdził dotkliwe **obrażenie wewnętrzne.** Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono do szpitala.

— **Ataku szału** dostał wczoraj Mates **Pohoryles,** student gimnaz. lat 19, zam. przy ul. Św. Stanisława w hotelu „Brener“. Powybijał on w zajmowanym przez się pokoju szyby, poczem szkłem poprzecinał sobie żyły u rąk. Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala.

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 20 b. m., o g. 2, nieznani złodzieje usiłowali włamać się do **restauracji M. Grossa przy ul. Kopernika l. 29.** W tym celu, w drzwiach, prowadzących do restauracji wycięli 6 dziur — zostali jednak spłoszeni przez patrolującego posterunkowego. Lepiej powiodło się złodziejom, którzy włamali się **do budki inwalidzkiej przy ulicy Janowskiej** (róg Bema) Antoniego Zubacza, skąd skradli 1.500 papierosów „Egipskich“, większą ilość czekolady i 5 kartonów zapałek — wartość 250 zł.

O PRACĘ I CHLEB DLA ZASŁUŻONEGO ŻOŁNIERZA.

Lwów, 21 stycznia.

W redakcji naszej zgłosił się jeden z tych najbardziej zasłużonych Ojczyźnie a dziś zapomnianych, częstokroć pozbawionych kawałka chleba.

Zdemobilizowany sierżant W. P., b. Legjonista, jeden z pierwszych Obrońców Lwowa i uczestnik powstania górnośląskiego, kilkakrotnie ranny i odznaczony, mimo ukończonych studjów średnich (z maturą) nie może znaleźć żadnego zajęcia, z którego mógłby się utrzymać choćby najskromniej.

Tą drogą apelujemy do społeczeństwa o pomoc dla zasłużonego żołnierza w formie udzielenia mu posady we Lwowie lub na prowincji. — Zgłoszenia przyjmuje redakcja „Kurjera Lwowskiego“ pod szyfrą **„Praca dla zasłużonego żołnierza“.**

Raut Studentek.

Posiedzenie Pań Gospodyń rautu Studentek, odbędzie się jutro dnia 22 bm. o godz. 5-ej popoł. w sali Domu Studentek przy ul. Mochnackiego l. 32. 1102

Humor.

Mark Twain był chory. Lekarze zalecili mu ścisłą djetę. Apetyt dawał mu się we znaki. Pielęgniarka dała mu łyżeczkę mleka.

— To za mało.

— Więcej nie wolno, mr. Twain.

— Ano trudno. Teraz chciałbym coś przeczytać. Może mi pani przyniesie markę pocztową?

*

Pan Cyferblat ma skład benzyny. Z placem jego sąsiaduje wielka fabryka. Kiedyś nocą wybucha w fabryce pożar. Dzielna straż uratowała budynek. Skład Cyferblata pozostał nietknięty. Mimo to Cyferblat rozpacza: „Takie straty! Takie straty!“ Przyjaciel jego dziwi się: „Czego płaczesz? Nic ci się przecież nie spaliło!“ Na to Cyferblat z goryczą: „Tak? A czyją benzyną gasili pożar?“

Kurjer ekonomiczny.

Odkrycie nowych pokładów rudy manganowej w Rosji. Moskiewska gazeta handlowa i przemysłowa donosi, że w okolicach Kubanu w oddaleniu o 40 wiorst od stacji kolei północno - kaukaskiej Labinskaja, odkryto nowe pokłady rudy manganowej, które mają wynosić **dwa miljardy pudów.**

Konferencja rafinerów naftowych zbiera się 25 b. m., celem konsolidowania stanu organizacji kartelu przemysłu naftowego. Konferencja obradować też będzie nad **ujednostajnieniem cen eksportu nafty** i stworzeniem jednolitości postępowania eksporterów na rynku zagranicznym. Rafinerzy polscy sprzedają za granicą towar swój o 25 procent niżej od cen światowych.

Rynek pracy w Niemczech. Według sprawozdania Urzędu pracy Rzeszy, zapotrzebowanie sił robotniczych w miesiącu styczniu **zmniejszyło się.** Również Izby handlowe i krajowe Urzędy pośrednictwa pracy donoszą, że **redukcja robotników** daje się bardzo silnie odczuwać w pierwszej linji w przemyśle metalowym i maszyn, w hutach reńsko-westfalskich, w przemyśle drzewnym w budownictwie i przemyśle konfekcyjnym. Z dat porównawczych, dotyczących 3860 przedsiębiorstw, zatrudniających **1.47 miljonów robotników** i urzędników wynika, że liczba zredukowanych zwiększyła się w dalszym ciągu od 15 listopada do 15 grudnia o 3.8 procent.

KRYZYS NA NIEMIECKIM GÓRNYM ŚLĄSKU.

Sytuacja krytyczna na niem. Gór. Śląsku wzrasta. W najbliższych dniach mają zostać unieruchomione wielkie zakłady przemysłowe, o ile w tym czasie sytuacja nie zmieni się na lepsze. Związek górniczo-hutniczy oświadczył, że sanacja przemysłu żelaznego G. Śląska jest możliwą tylko po przeprowadzeniu **fuzji wielkich przedsiębiorstw przemysłu żelaznego.** Projektowane jest utworzenie **nowego koncernu żelaznego,** do którego miałby się ewentualnie przyłączyć także „Preussag“.

OFICJALNE STAWKI DYSKONTOWE BANKÓW PAŃSTWOWYCH.

Wobec zmian, stopy dyskontowej, jakie ostatnio przeprowadzono w niektórych krajach, podajemy poniżej obowiązujące obecnie oficjalne stawki dyskontowe, pobierane przez banki urzędowe w następujących państwach : Anglja 5 procent, Austrja 9, Belgja 7, Bułgarja 10, Czechosłowacja (od 13 stycznia 1926) 6, Danja 5 i pół, Estonja 10, Finlandja 7 i pół, Francja 6, Gdańsk 9, Grecja 10, Hiszpanja 5, Holandja 3 i pół, Indje 5, Japonja 7 i trzy dziesiąte, Jugosławja 7, Litwa 7, Łotwa 8, Niemcy (od 12 b. m.) 8, Norwegja (od 12 bm.) 6, Polska (od 12 sierpnia 1925) 12, Portugalja 9, Południowa Afryka 5 i pół, Rumunja 6, Rosja 10, Stany Zjednoczone (od 7 b. m.) 4. Szwajcarja 3 i pół, Szwecja 4 i pół, Węgry 7, Włochy 7. Jak widzimy z powyższego, najwyższą stopę dyskontową, bo aż 12 procent, wykazuje Bank Polski najbliżej, z 10 procentami, stoją Bułgarja, Estonja, Grecja i Rosja, najniższą zaś stawkę — 3 i pół procent — pobierają banki oficjalne Holandji i Szwecji.

.* **Umowa węglowa czesko - niemiecka.** Umowa dotycząca wymiany węgla między Czechosłowacją a Niemcami została **przedłużona** na podstawie dotychczasowego kontyngentu do czerwca 1926. Równocześnie postanowiono obniżyć należytość manipulacyjną na granicy do 10.5 kor. czesk. za wagon.

PRZEGLĄD SYTUACJI GOSPODARCZO - FINANSOWEJ W NIEMCZECH.

Sytuacja gospodarcza i finansowa z początkiem nowego roku w Niemczech uległa pewnej **zmianie na lepsze.** Zniżka 1%-owa dyskontu Banku Rzeszy, która nastąpiła wcześniej, aniżeli było przewidziane, dalej udzielenie długoterminowych kredytów przez Bank dyskontowy dla agrarjuszy, na zakupy nawozów sztucznych i zboża na zasiew, **wielka płynność gotówki na rynku pieniężnym,** wszystko to fakty, wskazujące na poprawę sytuacji. Ruch na giełdzie wzrósł znacznie, papiery przemysłowe, głównie z powodu **zainteresowania Ameryki dla przemysłu niemieckiego** doznały zwyżki kursu. Kredyty Banku dyskontowego dla sfer agrarnych ocenia się na 400 milj. mk. Cała akcja ta posiada duże znaczenie dlatego także, że nowe bony skarbowe, wydawane na podstawie ożyczonych zabezpieczeń, stanowią dobrą lokatę kapitału, leżącą w interesie sfer gospodarczych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w akcjach słaby. Kursa zniżkowe. Najsilniej obniżyły się akcje Chodorowskie, które kupowano po 5.30 (ostatnio 5.60). Nagość brak chętnych kupna przy przeważającej ilości towaru. Niektórych papierów jak Parowozy, Niemojowskiego poszukiwano, nie było jednak sprzedających wobec tak niskich kursów. Tendencja zniżkowa. Usposobienie ospałe. Na targu walutowym podaż dolarów po cenie znacznie słabszej. **Kotowane:** Hipoteczny 0.43, Ziembank 0.07, Browary 7.70, Chodorów 5.30, Gazolina 0.85 0.90. Parowozy 0.20, Sirseza górn. 1.90, Tesp 2.90.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna, zniżkowa. Usposobienie spokojne. Obroty średnie.

Dolar. ameryk. 7.50 do 7.52, dol. kanad. 7.30 do 7.32, kor. czeskie 0.23 do 0.23 jedna czwarta, leje 0.03 i pół do 0.03 dwie trzecie, frank franc. 0.29 do 0.29 i pół, frank szwaj. 1.48 do 1.50, funty szterl. 34.00 do 34.50.

Złoto: 20 kor. 29.00 do 29.50, 20 frank. 27.00 do 27.50, 20 mark. 33.00 33.50, 10 rubli 38.00 do 38.50.

Srebro: kor. austr. 0.58 do 0.60, 5 kor. 3.20 do 3.30, floreny 1.60 do 1.65, ruble 2.60 do 2.65, kopiejki za rubel 1.30 do 1.35.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Wiadomość o wprowadzeniu cła wywozowego spowodowała zwiększone obroty w pszenicy przy wystarczającej podaży. Ogólny obrót 210 tonn. Prócz owsa inne artykuły w zaniedbaniu. Tendencja utrzymana. Usposobienie silne.

Pszenica krajowa biała 32.00 do 34.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 36.00 do 38.00. Żyto małopolskie 21.00 do 22.00. Jęczmień małopolski browarn. 21.00 do 22.00. Jęczmień małopolski pastewny 17.00 do 18.00. Owies małopolski 21.00 do 22.00. Ceny z wyjątkiem pszenicy białej i czerwonej, szacunkowe.

KURJER SPORTOWY.

Sekcja narciarzy „Czarni“ urządza w niedzielę dnia 24 b. m. zawody narciarskie dla młodzieży. — W skład programu wchodzą: Bieg dla chłopców do lat 16, Bieg dla juniorów. Bieg dla senjorów klasy III. Nagrody w żetonach trzem pierwszym w każdej grupie, nadto dla zwycięsców nagrody honorowe w formie sprzętu narciarskiego. Start i meta na Żelaznej wodzie 11-ta przedpołudniem. Zgłoszenia w sobotę 23 b. m. od godziny 6.30 do 8.20 wieczorem w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 8 I. p.

Wpisy 50 groszy, dla członków bezpłatnie.

Wielkie ogólno-polskie zawody narciarskie w Sławsku urządza S. N. „Czarni“ w czasie od 31 stycznia do 2 lutego b. r. Program: 1. Bieg 18 km. w trzech klasach, 2. Bieg 30 km. 3. Bieg pań 5 km. w dwóch klasach, 4. Bieg z przeszkodami, 5. Slalom, 6. Jazda popisowa pojedyńczo i parami. Nagrody w żetonach i honorowe.

Zgłoszenia przyjmuje się w dniach 26—28 stycznia włącznie w lokalu klubu Lwów Rutowskiego 8 od godziny 6.30 do 8.30 wieczorem. Wpisowe 2 zł. od osoby i punktu. W razie zgłoszenia do kilku punktów programu, wpisowe za każdy dalszy punkt 1 zł.

KOBIECY MECZ LEKKOATLETYCZNY POLSKA - CZECHOSŁOWACJA.

Według doniesienia Polskiego Związku Lekkoatletycznego, zwrócił się do niego czeski związek „Hazeny“ i sportów kobiecych z propozycją rozegrania **na terenie Polski** zawodów państwowych w lekkoatletyce i grach między reprezentacjami Polski i Czechosłowacji. P. Z. L. A. ma się podjąć zorganizowania tego meczu w Warszawie.

WSPANIAŁY SKOK NARCIARSKI.

Na międzynarodowych zawodach narciarskich w Szwajcarji, znany skoczek norweski — Dagfin Carlsen — zdobył pierwsze miejsce w skokach, skacząc 53, 57 i pół i 63 metrów. Drugie miejsce zdobył Szwajcar — Vuillemer, przy najlepszym skoku ustanym 58 i pół metra. Skok Carlsena jest co do swej długości trzecim na świecie, po skoku Nilsena i Ljungmanna.

Ciężka atletyka. I. Lwowski Klub ciężko-atletyczny im. Stanisława Zbyszka Cyganiewicza zawiadamia, ze wpisy na członków klubu przyjmuje Sp. Akc. „Maraton“ przy ul. Akademickiej l. 23, między godziną 5—7 wieczorem.

TYGODNIOWY REKORD ŚWIATOWY.

Ostatni rekord światowy w skoku na nartach, wynoszący **63 metry,** — a ustanowiony przez znanego skoczka norweskiego Dagfina **Carlsena** w Szwajcarji na skoczni w Pontresina — został poprawiony przez dotychczasowego rekordzistę światowego i mistrza olimpijskiego Tulina **Thamsa.** Thams skoczył 63 metry 59 cm. — Co się dzieje z uznaniem rekordu Nilsa Nilsena, ustanowionego w Kanadzie i czy został uznany — tego nie wiemy.

—o—

NOWE REKORDY PŁYWACKIE.

Niedawno zawiązana wskutek przeniesienia się do Ameryki najlepszego pływaka Europy i świata — **Arne Borga** — „spółka pływacka“ Borga z Johnny Weismüllerem, pobiła znów dwa rekordy światowe. Arne Borg na zawodach w Chicago ustanowił **nowy rekord światowy** na przestrzeni 440 yardów (402 mtr. 30 cm.) w czasie 4 minut 47.2 sek. — a Weismüller na tych samych zawodach postawił nowy rekord światowy na 220 yardów, (201 mtr. 15 cm.) w czasie 2 min. 10.4 sek.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.00. Przekaźnikowo z Hamburga. Wieczór ku uczczeniu Lortzinga.

Wiedeń (530). Godz. 19.30. Koncert orkiestry symfonicznej.

Paryż Petit Parisien (358). Godz. 22.15. Koncert.

Londyn (365). Godz. 21.00.A Pickwick Party, fantazja Dickensa.

Oslo (382). Godz. 20.00. Koncert orkiestry radjowej. — Godz. 21.30. Koncert śpiewaka Erlinga Krogka.

Tuluza (441). Godz. 23.00. Kurs taneczny.

Królewiec (463). Godz. 19.30. Wieczór pieśni i muzyki komnatowej.

Zurich (515). Godz. 20.15. Wieczór wolnej sceny w Zurichu.

Budapeszt (546). Godz. 20.30. Wieczór sonat na skrzypce i fortepian.

Najlepsze i najtańsze radjoaparaty sprzedaje firma **Kinofot,** Lwów, 3-go Maja 11a.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.